

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Maja 1870.

Sobota.

Dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1870.

temperatura ciepła st. 5, w połud. c. st. 12
Wysokość wody st. 5 c. o Ubywa

Stan barometru:
na pogodę

Przybyło d. godz. 7 m. 13

Jutro, Ś. Stanisława B., Opieki Ś.
Józefa Opieki i M. B. Łaskawej.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zablockiej.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z BOŻEJ ŁASKI,

M Y, A L E X A N D E R II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSJI,

KRÓL POLSKI,

WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

Oznajmiamy wszystkim Naszym poddanym:

W dniu 20-ym bieżącego miesiąca, z woli Najwyższego Boga, drugi syn Nstępcy Tronu i Cesarzowicza, Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, najukochańszy wnuk Nasz, Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, umarł w pierwszym roku życia.

Oznajmiając o tym smutnym dla Nas i dla całego Naszego Domu Cesarzowskiego wypadku, jesteśmy całkowicie przekonani, że wszyscy nasi wierni poddani, przyjmą udział w naszej familijnej boleści i połączą z naszymi modły swoje do Najwyższego dawcy łask, za zgasłego Wielkiego Księcia i o zesłanie rodzicom jego pociechy, dawanej przez wiarę w świętą, niezbadaną Opatrzność.

Dan w St. Petersburgu, w d. 20-ym kwietnia roku od Narodzenia Chrystusa tysiąc osiemset siedemdziesiątego, a panowania Naszego szesnastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.“

(D. W.)

— Od Dworu Jego Cesarskiej Mości oznajmia się: Z Najwyższego rozkazu pogrzeb zwłok Jego Cesarskiej Wysokości, Prawowiernego Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza wyznaczony został w twierdzy Petropawłowskiej na 22 kwietnia; do katedry tamtejszej mają się zjechać damy stanu, kamer-frejliny, ochmistrynie dworu, frejliny, kawalerowie dworscy, jak również osoby 4-ej klasy obojej płci, stabs i ober-oficerowie gwardji i armji, na godzinę 11-ą, dla wysłuchania mszy św. Dnia 22 kwietnia podczas mszy św. i nabożeństwa żałobnego w katedrze Petropawłowskiej przy zwłokach Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, należy być w galowych mundurach i grubej żałobie.

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: z powodu zgonu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, nałożyć przy Dworze Najwyższym żałobę dla pierwszych pięciu klass, zaczawszy takową od 20-go kwietnia, na 4 tygodnie. Kawalerowie mają nosić zwykłą żałobę.

— Z powodu że we środę, 22go kwietnia o godzinie 11ej rano miał być pogrzeb zwłok Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i petersburskiego okręgu wojskowego, raczył rozkazać: 1) O godz. oznaczonej, 145ty nowoczerkawski pułk piechoty ma być uszykowany w twierdzy Petropawłowskiej, bataljonami, w rozwiniętym froncie, na kurtinach, a mianowicie: 1-y bataljon bez kompanji Jego Wysokości, która pozostaje na warcie honorowej—na newskiej, 2-gi bataljon—na jekateryńskiej 3-ci—na nikolskiej, kompanje strzelców, także w rozwiniętym froncie—na kronwerkskiej. 2) Pułk i warty w twierdzy mają być w galowych mundurach, w grubej żałobie. 3) Przy spuszczeniu zwłok spoczywającego w Bogu Wielkiego Księcia do grobu, za sygnałem danym przez komendanta twierdzy, ma być dane 21 wystrzałów z dział twierdzy; zarazem i bataljony mają dać trzy salwy, przez wszystkie 4 bataljony jednocześnie 4) Podczas strzałów salwowych, muzyka wojskowa ma grać: „modlitwę.“

— Z powodu zgonu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i petersburskiego okręgu wojskowego rozkazać raczył: 145-ty nowoczerkaski pułk piechoty ma nosić grubą żałobę aż do dnia pogrzebu włącznie; następnie nosić ma krepę na lewym rękawie, w ciągu czterech tygodni. (Dz. Warsz.)

— Z rozkazu Najjaśniejszego Pana Dwór Cesarski przywdział żałobę na sześć dni, licząc od 18 (30) kwietnia, z powodu zgonu księżny Berry. Żałoba ta ma być noszona ze zwykłymi podziałami. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmilszociwiej mianować raczył, na dniu 17 (29) kwietnia r. b., p. o. prezesa dyrekcji głównej towarzystwa

kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskim, jenerał-lejtnant Gieczewicza, kawalerem orderu św. Aleksandra Newskiego. (D. W.)

— Jutro niedziela 3 po Wielkiej Nocy, Ewangelja S-tu u Jana S-go w rozdziale X-m „o dobrym Pastrzu“.

— Jutro w kościele S-go Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, odprawiać się będzie doroczna Uroczystość Znalezienia S-go Krzyża, z odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniem i processją, tak z rana jak i po południu, w połączeniu z Nabożeństwem odpustowym, na cześć S-go Stanisława Biskupa, którego uroczystość jutro przypada.

— W kościele S-go Jacka, przy ulicy Freta, odbędzie się odpust Bracki, Znalezienia S-go Krzyża.

— W kościele N. P. Marji Łaskawej (obok Katedry) jutro odbędzie się odpust Najświętszej Marji Panny Łaskawej.

— Jutro w kościele Opieki S-go Józefa na Krakowskim Przedmieściu obok pałacu hr. Potockich, jako w pierwszą niedzielę bieżącego miesiąca przypada nabożeństwo ku czci serca Jezusowego z kazaniem i processją, tudzież solenny odpust, na cześć S-go Józefa Opieki.

— W kościele S-go Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru Konstancyńskie-go, odprawiać się będzie nabożeństwo odpustowe na cześć S-go Józefa Opieki.

— Jutro w kościele Pragskim, obchodzony będzie solennem nabożeństwem odpust S-go Florjana mężczennika.

— Jutro w kościele S-go Kazimierza, na Nowem Mieście, odbędzie się wotywa przed ołtarzem S-go Józefa, o godz. 8½, na cześć tegoż świętego.

— Parafia wolska zgromadzała się na odpust S-go Stanisława do Powązek wówczas kiedy jeszcze swego kościoła nie miała, a nabożeństwo obchodziła w kamienicy przy rogatce Wolskiej położonej, jutro więc w kościele S-go Karola Boromeusza na Powązkach odpustu niema, a takowy odprawi się w Woli w kościele pod wezwaniem S-go Stanisława.

— Jutro też w kościele S-tej Anny, (na Krakowskim-Przedmieściu), odpust S-go Stanisława, z dwoma kazaniem.

— Dywan od lat kilku rozpoczęty do wielkiego ołtarza kościoła S-go Józefa Obl. N. P., na Krak.-Przed. ukończony już został; na intencję Osób, które brały udział tak w pracy jako i kosztach, w tymże kościele odprawioną będzie wotywa d. 8 maja, t. j. jutro, o godzinie 10-cj, na którą się osoby interessowane zaprasza.

— B — Wczoraj w sali teatrzyku Towarzystwa Dobroczytności, zebrało się sporo tych co woła szczerym uśmiechem wesołości niejedną łzę między osuszyć, jak rozplywać się w domu w bezowocnych a tanich wesełnieniach nad niedolą bliźniego. Nie widzieliśmy tam wprawdzie tłumu, jakiego każdy miał prawo się spodziewać, ale ludno było, gwaro i bawiono się dobrze. Nie szczędzono bo też starań, ażeby publiczność od tak pięknego kapitału, jakim jest dobry uczynek, miała w procencie kilka chwil, w śród szczerzej wesołości spędzonych.

Widowisko rozpoczęła komedia a raczej farsa Fredry (syna) p. t. „Posażna Jędynaczka“, w której każdy

chętnie darował autorowi dziwaczny pomysł, służący za osnowę sztuki, dla mnóstwa komicznych kombinacji, z raz przyjętego założenia wypływających. Zgodziwszy się bowiem na to, że szlachcic, ojciec pięciu córek, mógł wpaść na pomysł chowania każdej gdzieindziej w nieświadomości o pozostałych siostrach, i w przeświadczeniu że każda jest „posażną jędynaczką“, nie dziwimy się już potem, gdy w dzień imienia rodzica, wszystkie zamężne i do mężów wdychające, zjechały się pod jeden dach, i narobiły jak powiada, wyborny stary sługa, „bigosu“, najniesmaczniejszego dla zięciów, obliczających stopniowo redukcje posagu. Szkoda tylko, że większą część komicznych efektów oparł autor na wyzyskiwaniu prowincjonalizmów języka i wymowy. Stary to, zużyty środek, a co więcej nie zawsze stosowny.

Operetka: „Przy kominku“ wydała nam się jak skromny bławatek, śliczny bez pretensji kwiatek, pełen prostoty i poezji. Tak tam dobrze tej kochającej się parze i staruszkowi ojcu, przy ciepłe nierównie silniejszym od kominkowego, bo przy ciepłe domowego szczęścia! Cóż kiedy zjawia się rywalka, której młody mąż namiętnie i w tajemnicy się oddaje, marnotrawnica, z dymem puszczejaca... nie honor wprawdzie ani majątek, lecz wonne liście tytoniowe... Mąż pali fajkę... horror! Szczęściem, że w naszym wieku dymu *par excellence*, z asfaltów, zbiorników gazowych, lokomotyw, taka drobnostka rozdzielić stadła nie potrafi. To też żona, wiedząc że miłość zawsze jakoś w obłokach buja, zgadza się na obłok choćby „hawański“ byleby psotnicy z domu nie wydalić. Wszystko to posłużyło za pozór do stworzenia ślicznych kilku numerów solowych i ensembliwych z towarzyszeniem fortepianu, z godną podziwu precyzją i zrozumieniem rzeczy wykonanych. Wartoby doprawdy podobnego rodzaju utwory zaaklimatyzować w prywatnych salonach, w zamian za owe ekliwe romanse, w których „serce“ rymuje do „iskierce“, „boleję“ do „łzy leję“ etc.

Któż nie zna „Dwóch roztrągnionych“ Kotzebuego, zawsze śmiesznej pustoty, która zakończyła wczorajsze widowisko. Stara to niby sztuka... a jednak patrząc na tych dwóch poczciwych prusaków strojących się ciągle w nie swoje suknie, przychodzi jakoś na myśl Sadowa, a potem wniosek, że od czasów Kotzebuego nic się podobno nie zmieniło.

O grze amatorów i amatek, moglibyśmy korzystając z przyjętej zasady bardzo się oględnie odzywać. Wczorajsze przedstawienie uwalnia nas jednak od tej pseudo-delikatności, bośmy w niem zauważyli takie chwile, w których można było zapomnieć, że się ma amatorów przed oczyma. Nie ujmując nikomu zasługi nadmienimy, żeśmy wszędzie widzieli doświadczenie i gruntowne wskazówki kierownika, do którego po dziś dzień i nieamatorowie po rady się udają, i który gotowością w udzielaniu ich świadczy o niewygasającym zamiłowaniu do sztuki. Kierownikiem tym jest p. J. S. Jasiński były Dyrektor obu warszawskich teatrów.

— ✂ — (Przechadzka po salach Wystawy Sztuk Pięknych). W ubiegłym tygodniu przybyło znów do sal wystawy parę nowości.

Przed obrazkiem pana Horowitza, zauważaliśmy najliczniejsze grona spektatorów. Skutek to prawa zasługi i talentu. Obrazek wspomniany przedstawia filozoficzną obserwację życia w ciemności...

Zgrzybiała lichwiarka, z twarzą najpotworniejszej z czarownic Mackbeta, przy blasku lampki liczy na rękę swoje bogactwa. Chciwość lichwiarki, wзира nietylko z jej oczów, ale i z całego pożółkłego i pomarszczonego oblicza. Na kolanach; ów Harpagon w spódnicę, trzyma swój skarb żywy, — kota, który się wydaje jedynakiem, bohaterki obrazu...

Obserwację tę, pan Horowitz odmalował z werwą i starannem bardzo wszechgółach wykończeniem. Koloryt obrazu przypomina nam przesłizne obrazki rodzajowe tegoczesnych malarzy belgijskich.

Wartoby było, ażeby Komitet Towarzystwa, nabył od artysty obraz: Lichwiarkę, do losowania. Pragnęlibyśmy zobaczyć ją wygrać...

Naśladowca stylu franczkiego malarza Hamona, więc p. Z. Suchodolski, wystawił nowe swoje studjum.

Jestto widok z krainy słońca, miłości i poetów. Biały dom z werendą, ocienioną zielonością i uwieńczoną kwiatami, istnie się śmieje w skwarze południa. Obrazek ten ożywia stojące przed domem dziecię, — urocze choć w łachmanach, szczęśliwe choć bosc.

„Pasitana“ nazwa obrazu, o którym wspominamy, jednym bardzo się podoba, drugim wydaje się niezrozumiałą manjerą; my godzimy się prawie bezwarunkowo z opinią pierwszych.

Pan Bolesław Zaszczyński, kształcący się obecnie w Monachjum młody malarz, nadesłał na debiut swój na tutejszą wystawę obrazek rodzajowy, nacechowany istotnym talentem.

Jestto olejna ilustracja następującej strofy z XII-ej pieśni „Pana Tadeusza“:

Tak, tak! mój Protazeńku, rzekł klucznik Gerwazy;
Tak! tak! mój Gerwazeńku, rzekł woźny Protazy.
Tak to! tak! powtórzyli zgodnie kilka razy
Kiwając w takt głowami...

Trzy figury charakterystyczne narysowane śmiało, bez zbyt widocznych usterek, stanowią główną treść obrazu. Typy to jakkolwiek jaskrawe w rysunku i w kolorycie, nie rażą wcale karykaturalnością.

Cena tego obrazka (300 talarów bismarkowskich), zdaje nam się nieco wygórowaną.

Nie wątpimy przecież, że z czasem p. Zaszczyński, zdobędzie sobie prawo do żądania za obrazy kwot wcale pokąźnych.

Kollekcję wystawowych portretów, pomnożył w tych czasach „portret męczyzny w pewnym wieku“, pędzła pana Rusieckiego.

W technice tej pracy widnieje samodzielność, więc zdolność. Modelowanie twarzy jest umiejętne i staranne. Ztąd też, portret ów wydał nam się bardzo podobnym do... szparaga, bo ma najsmaczniejszą głowę...

— E — *Targi Warszawskie.* Dnie daleko już dłuższe powodują że i na targi wcześniej wszyscy przybywają i ceny więc jakie dziś podajemy są te jakieśmy znaleźli rano o godzinie 7-mej. Ogólnie zaś na targu ruchu dużo, gdyż tak sprzedających jak i kupujących sporo widzieliśmy.

Ryb żywych tylko kilka gatunków znajdowało się a mianowicie liny, karpie i karasie, a sprzedawano je po 25 kop. funt.

Co zaś do śniętych to funt szczupaka ceniono od

kop. 13 do 20, sandacza od kop. 18 do 22½, leszcza od kop. 15 do 20, świnki od kop. 14 do 19.

Węgorze sprzedawano na sztuki, a funt wynosił na kop. 22½, do 25, funt jesiotra na kop. 23 do 25.

Nabiału bardzo dużo dostawiono a ztąd niedrogo odstępowano go, gdyż funt masła świeżego niesolo- nego od kop. 22 do 30 płacono.

Kwartę śmietany od kop. 20 do 25, śmietanki słodkiej od kop. 11 do 15, mleka niezbianego kwartę od kop. 4½ do 5½.

Ser średniej wielkości i suchości płacono od kop. 15 do 17½, baryłkę owczego od kop. 17½ do 20.

Drób powiększej części żywy po średnich cenach sprzedawano, gdyż sporego indyka można było kupić za rs. 2 kop. 70, indyczkę za rs. 1 kop. 65 do rs. 2-ch, kaczkę za kop. 50, pularcę od kop. 50 do 75.

Młode kurczęta zaczynające się pierzyć ceniono po kop. 18, trochę większe po kop. 60.

Z innych nowalji: rzodkiewki pęczek płacono kop. 4 do 5, kopę szparagów od kop. 50 do 75, ogórków sporych parę kop. 50, koszyczek sałaty od kop. 10 do 15, huraczków kop. 12, szpinaku duży przetak kop. 5 do 6.

Były na targu Żelaznej Bramy prosięta, które sprzedawano sztukę od kop. 60 do rs. 1 kop. 50, stosownie do wielkości.

Na placu Krasińskich kilkadziesiąt fur drzewa, dosyć prędko rozkupiono, tak, że pod wieczór plac był już próżny, a przyznać trzeba, że ceny płacono dosyć dobre.

Na Pradze. Wczorajszy targ koński doznawał dobrego powodzenia, gdyż koni wszelkiego gatunku dostawiono dosyć, a i kupujący w większej liczbie przybyli aniżeli poprzednich targów. Największy pokup miały konie robocze silne i z tego względu trzymały się w cenie, za parę np. płacono od rs. 150 do 180.

Kupowano wprawdzie i konie cen wyższych np. po rs. 180 i 250 sztukę lecz już nie w takiej ilości.

Pan Na. wystawił na sprzedaż swojego ładnego ogierka, żądając zań rs. 300, lecz nie znalazł wczoraj odpowiednich nabywców.

Koniki włościańskie miały dobry pokup po cenach dawniejszych od rs. 35 do 45 za sztukę dosyć dobrze utrzymaną.

Na targ wołowy dostawiono kolejną lub przepędzono około 900 wołów, wprawdzie nieszysztkie rozprzedano, lecz zauważyliśmy że ceny cokolwiek niższe podawano od dawniejszych. Za wołu stepowego dosyć okazałego żądano od 25 do 33 dukatów.

Na targ wieprzowy przypędzono sporą ilość nierogacizny, którą nasi rzeźnicy zakupili płacąc ceny niższe.

W ogóle więc wiosna dobrze oddziałała na targi nasze, gdyż kupujących przybywa dosyć, a ceny podawane przez producentów cokolwiek się obniżyły.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczyńności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że dane będzie w sali gmachu Towarzystwa Dobroczyńności drugie przedstawienie teatralne amatorskie na dach ubogich w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. na którym odegrane będą: a) Operetka w 1-ym akcie pod tyt.: „Przy Kominku.“ b) Komedja Hr. Fredry (syna), w 2ch aktach pod tyt.: „Posażna jedynaczka.“ c) Komedja, w 1 ym akcie z niemieckiego pod tyt.: „Dwaj rozstargnieni.“ Cena miejsc: Łoża z 4-ma biletami, rs. 5; Krzesło w trzech pierwszych rzędach, rs. 2; Krzesło w trzech następnych rzędach, rs. 1 kop. 50; Krzesło w ostatnich rzędach

rs. 1; Bilet na balkon, kop. 60; Bilet na parter rs. 1. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kancelarji Towarzystwa każdodziennie od godziny 10 rano do 6 wieczorem. — w Warszawie, dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r. — Prezes Administracji Ozólnej, **A. Preiss**. Członek Sekretarz Towarzystwa, **Dąbrowski**.

— W dniu wczorajszym pod przewodnictwem mającego główny nadzór nad Bankiem Polskim T. R. Kruzego, w obecności wszystkich Członków Banku i Star. Rewizora z Izby Kontrolnej Jakubowskiego, odczytał sprawozdanie za rok zeszły, zgodnie z postanowieniem Najwyższem z d. 17 (29) stycznia 1828 roku, Naczelnik Kancelarji Makulec, z którego okazało się, że z dniem 1 (13) stycznia 1870 r. gotowizną było rsr. 3,111,926 kop. 5¹/₄ (oprócz za rsr. 1,150,000 destruktorów w biletach kredytowych), — papierami publicznymi będącemi własnością Banku rsr. 7,796,652 k. 76 (od nich procent rs. 411,618 k. ²/₄), — spłaconych wylosowanych papierów, skupionych wexli tak krajowych jak zagranicznych rs. 4,010,168 k. 26, — pożyczek na papiery, kosztowności, fabryki i t. d. rsr. 4,826,655 kop. 75¹/₄, — rachunki bieżące rs. 6,462,356 kop. 65²/₄, — różne zaliczenia rs. 4,589,117 kop. 71¹/₄, — kapitały hipoteczne i zaliczenia rubli sr. 5,134,871 kop. 9¹/₄, — przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe rsr. 774,496 kop. 33, — własność w nieruchomościach rsr. 404,314 kop. 75¹/₄, — razem rsr. 37,110,559 kop. 53³/₄. Bank posiadał w obiegu biletów na rsr. 10,000,000, — umorzenie długu krajowego wyniosło rsr. 1,506,853 kop. 45²/₄, — kapitały instytutowe rsr. 3,446,878 kop. 63¹/₄, — depozyty rsr. 9,797,192 kop. 37¹/₄; kapitały prywatne rsr. 727,085 kop. 88, — przekazy rsr. 2,259,568 kop. 19³/₄, — kapitał rezerwowy rsr. 478,665 kop. 97, — razem rsr. 28,216,244 kop. 50³/₄, czyli, że czysty zysk w r. z. wyniósł rs. 894,315 kop. 6. Nakoniec na rok 1870 pozostało w Banku rsr. 62,796,500 kop. 49. W roku też zeszłym sprzedaną została Fabryka papieru w Jeziornie, a Warzelnia soli w Ciechocinku przy Banku pozostaje. Oprócz tego Bank posiada pałac od ulicy Rymarskiej i Elektoralnej (rsr. 167,632 kop. 66¹/₄), jak niemniej magazyny przy ulicy Nowogrodzkiej (rsr. 108,288 kop. 58), — posiadłości przy ulicy Marszałkowskiej (r. 6387 kop. 38²/₄), — włocławski magazyn zbożowy (rs. 5,782 kop. 23²/₄), — nieruchomości w Łodzi (rsr. 57,375 k. 52²/₄), — nieruchomości b. przedborskiej fabryki sukna (rs. 17,938 k. 56²/₄), — nieruchomość w Warszawie pod Nr. 616 (rsr. 40,910).

(Art. nad.) Parafia Wszystkich Świętych w Warszawie na Grzybowie, otrzymała z początkiem bieżącego roku, od W-ej M. K. do miejscowego kościoła następujące przedmioty: 1) 12 lichtarzy wielkich, platerowanych; 2) krzyż processjonalny platerowany, ozdobny; 3) kielich srebrny; 4) ornat z mory białej, złotem galonami obwieszony i przy pomieszczeniu na nim krzyża oraz stosownych ozdób, gustownie u Panien Sakramentek wykonany; 5) cztery dywany angielskie; 6) obrus płócienny z siatką na Wielki Ołtarz. Na co wszystko szanowna Ofiarodawczyni wyexpensowała rsr. 750. Za ten hojny dar, znacznie przyczyniający się do zaspokojenia potrzeb kościelnych, parafia oświadcza zaćnej Ofiarodawczyni publiczne podziękowanie, z wynurzeniem życzeń, aby BÓG najdobrotliwszy we wszystkim udzielał Jej swojego błogosławieństwa.

— Pan Aleksander Chodecki pianista-deklamator,

urządzenie zapowiedzianego koncertu we Włocławku odłożył na dzień 16-ty b. m.

— Niezadługo już Warszawa pocznie się wyludniać. Chorzy i weseli ruszą zagranicę do wód, w góry i ponad morza. Słabi zaś i zadawalniający się swojskiem, świeżem powietrzem, przeniosą się na letnie pomieszkania w okolicie miasta. O ile wiemy, właściciele tych mieszkań nie drożą się z niemi obecnie tak jak w latach poprzednich. Niektórzy nawet dawne ceny komorniane zniżyli o połowę. Korzyść to wprawdzie nie mała dla wybierających się na willegiaturę, ale odwrotna strona medalu: rozkoszy wsi, nie zdaje nam się ażeby wypiękniała. Nowych domków na letnie pomieszkania nie przybyło, a w starych... Ależ nie zaglądamy przez dziurki od kluczków. Zresztą i w tym roku niezawodnie skarg niemało pojawi się w piśmiech na wilgoć, nieczystość i tym podobne właściwości wielu letnich pomieszkań. Nie uprzedzamy zatem wypadków. Słyszeliśmy, że jeden z lekarzy, przedsięwziął objechać wszystkie ogłaszane mieszkania letnie w okolicach Warszawy, aby dać o nich opinie, pod względem sanitarnym. Zdanie to, jeżeli będzie wyrzeczone bezstronnie, da rękojmiej poszukującym zdrowego i niewilgotnego letniego mieszkania, do traktowania już nie na chybił trafił. Wykonanie tego projektu jest pożądanem i na dobre.

— Słowików, owych najwspanialszych śpiewaków wiosennych, dzielą na dziennych i nocnych. Te ostatnie widać tkliwego usposobienia, szukają cienia, nocy jakby chciały dać poznać, że śpiewają przedewszystkiem dla siebie i lubej. Do takich nocnych śpiewaków, należy słowik w ogrodzie po-karmelickim. Co wieczór, gdy hałas dochodzący z miasta ucichnie, a miejsce turkotu toczących się po bruku kół zajmie poważna nocna cisza, zaczyna on swój koncert, a zatopiony w melodji, którą z swej piersi wysnuwa, nie zważa ani na chłód wieczora, ani na skrzeczenie żab, co ułokowane w pobliskiej sadzawce, jakby przez ironję starają się zagłuszyć swym głosem nocnego śpiewaka.

— Komisjonerów dotychczas rozstawionych po ulicach jest dwudziestu sześciu, liczba ta codziennie wzrastać będzie.

— Przez zaprowadzenie rur wodociagowych, na zbiegu ulicy Solnej i Elektoralnej, znaleziono trzy trumny mocno już zepsute przez zgniliznę. Wewnątrz znajdowały się jeszcze kości nieboszczyków.

— Władczyni świata moda, jakby po zawarciu ścisłego aljansu ze stanem kupieckim, nieodwołalnie cztery razy do roku zmienia swe upodobania, licząc przedewszystkiem na wdzięczną pleć niewieścją. Z kolei więc sezon wiosenny cechuje kilka oryginalnych nowości. Nie wykreślając zbytecznie szybko z wystaw sklepowych materji kraciastych, przez wzgląd zapewne, że poczynione zapasy choć w części wyprzedanemi być winny, moda pierwszeństwo teraz oddaje materjom w pasy, które też przeważnie w oknach dominują. Na kostjumach dość zwięzonych u dołu drapują się różnorodne falbany, przedewszystkiem zaś wzrosły do wysokich rozmiarów *pufy*, stanowiąc dziś główną cechę strojów damskich. Trzewiczki są modne ze złotej skórki, naturalnie o ile można najdrożej zapłacone.

— Wczoraj po południu jakiś zwolennik rozwoju chodowli ryb, wpuścił do bassenu wodotryskowego na Skwerze Krakowskiego-Przedmieścia położonego, kil-

kanaście drobnych rybek żywych. Tak mała rzecz stała się powodem, iż wiele bardzo osób zebrało się dokoła wodotrysku, uwielbiając różne obroty mieszkańek naszych. Zainteresowanie było tem większe, że znaleźli się zaraz i mali rybacy, którzy powchodziwszy do wody głębokiej na dobre pół łokcia, chcieli rękami odbyć połów, co naturalnie, że im się nie udało. Kto wie jednak, czy zimna woda, w której zbyt długo pozostawali przy chłodnej atmosferze obecnej, szkodziłwie nie oddziała na zdrowie tych ulicznych rybaków.

— Niezadługo na Wystawie Sztuk Piękných, pomieszczonym zostanie nowy obrazek rodzajowy p. Kostrzewskiego, przedstawiający „pokątnego doradcę.“

— W dniach: 10 i 12 maja r. b., t. j. w przyszły wtorek i czwartek, o godzinie 6ej po południu, w sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, będzie miał miejsce odczyt p. St. Czyńskiego, magistra prawa i administracji: „Własne oskarżenie się przestępcy, jako konieczność psychiczna,“ studium psychologiczne z przytoczeniem przykładów z miejscowych procesów karnych, a to na korzyść „Zakładu Leczniczego,“ dla dzieci przy ulicy Solnej istniejącego.

— W drugiej połowie bieżącego miesiąca w sali Obywatelskiej Ressursy, ma się odbyć koncert instrumentalno-wokalny, urządzony przez pp. Teodora i Ludwika braci Dietz'ów.

— Przyczyną oziębienia się powietrza są niewątpliwie grady, które spadły w okolicach Warszawy. Szczęściem, że drzewa owocowe jeszcze nie zaczęły kwitnąć, grady bowiem spowodowałyby znaczne straty ogrodnikom.

— Na mający się odbyć 11 maja koncert Józefa Wieniawskiego w Kaliszu, fabryka tutejsza pod firmą Krall i Seidler wysłała tam fortepjan swego wyrobu.

— Jutro pierwsza kwadra księżycy o godz. 5 m. 2 wieczorem.

— Przypominamy o dzisiejszem amatorskiem przedstawieniu w Resursie Kupieckiej.

— Pojutrze odbędzie się powtórzenie przedstawienia amatorskiego, na ubogich w Towarzystwie Dobroczynności.

— Słyszeliśmy o mającem wychodzić nowem piśmie rolnictwu poświęconem, którego redakcją ma się podobno zająć R. S. Zdzitowiecki, b. Dyrektor b. Instytutu w Marymoncie.

— Jutro o godzinie 1 w południe w salach Redutowych koncert pp. Henryka i Józefa Wieniawskich, ze współudziałem p. Heleny Modrzejewskiej.

— Jutro w domu p. M. Lewi, (Krzemińskiego, za Żelazną Bramą), w lokalu, gdzie uzbierane dla loterii starozakonnych fanty składają się, odbędzie się o godz. 12 w południe posiedzenie Członków Komitetu loterii.

— Dziś sessja Tanich Kuchen. Dyrektorki mają uczestniczyć w narodach.

— Jeneralny konsul Królewsko-Bawarski, p. Stanisław Lesser, powrócił z zagranicy.

— Pan Weissblum Julian mechanik i optyk tutejszy, otrzymał w tych dniach list pochwalny z Wystawy krakowskiej, za wyroby lekarsko-chirurgiczne.

— Wiosna tylokrotnie opiewana przez poetów, ma jednak i nieprzyjemne strony. Mieszkańcy Warszawy bardzo to dobrze czują, gdyż jak tylko pora cieplejsza się zaczyna, wszyscy chodzą po środku

ulicy, zewsząd bowiem chodniki pozostawiane są przez pracujących mularzy, którzy na wszystkie strony pedzłami farby i wapno rozbrzyzują. Lecz tem jest przykrzejsza podróż po mieście, gdy i ulica jest przebrukowywaną i ściany domów odświeżają się, wówczas przejście staje się niepodobnem prawie bo i ztąd i ztamąd spędzają. Wszystkie tego rodzaju porządki trwają przez całą wiosnę i lato, a kończą się w jesieni, ażeby na następną wiosnę z nowem życiem rozkwitnąć. Zakładające się bruki żelazne dają przynajmniej tę korzyść, że nie będą potrzebowały poprawy corocznej. Dobrze więc byłoby, aby i domy trwałszym sposobem były malowane dla uchronienia ich od tak częstych odnowień. Najskuteczniejszą na to radą byłoby malowanie domów olejno, a kto wie, czy podobna manipulacja nie byłaby najtańszą.

— Kościół Śgo Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu, z zewnątrz odnawia się zupełnie. Malują go teraz obecnie olejną farbą. Kolor farby pod promieniami słońca ściemnieje jeszcze i zdala kościół cały będzie się wydawał jakby z marmuru.

— Gdyby z zabiegów około budowania łaźniek letnich można było brać miarę o przyszłem natężeniu upałów, z pewnością czekałoby nas bardzo gorące lato. Łazienki bowiem powstają jedne po drugich, jak ciasto na drożdżach. Pytanie tylko, czy rzeczywiście opatrzone będą w pożądane dogodności, których publiczność warszawska tak dawno od właścicieli łaźniek wygląda.

— Na Placu Mikołajewskim na Pradze, dla wygody publiczności obok fontanny, urządzono źródło drewniane z kranem, za odkręceniem którego woda sama wychodzi.

(Art. nad.) Niektóre kantory trudniące się sprzedażą serji pożyczki miasta Bukarestu, pobierają o 40 kop. sr. więcej niż inne kantory od kupujących te serje, i dając im promessy, przy wymianie takowych na serje aktualne, odmawiają dania serji tegoż samego co promessa numeru. Przy wymianie tej, również opłata bywa pobieraną dodatkową.

Owe nadpłaty widocznie są zdzierstwem owych kantorów, a może osobistym pomysłem kommissantów pod nieobecność swych pryncypałów, wyszukujących na swą korzyść publikę. Bo gdyby nadpłaty te były rzeczą legalną, we wszystkich kantorach byłyby pobierane, i to w jednakowej wysokości. A więc nie jest to już żadna operacja finansowa, ale frymarka i nadużycie łatwości publicznej.

Gdy zaś odmową udzielania serji tychże samych numerów co promessy, wzbudza się podejrzenie, że promessy mogły być wylosowane, i tym sposobem za pomocą fałszywych tabel przejść na korzyść jakiegoś pokątnego spekulanta, zatem w imieniu wszystkich osób biorących udział w pożyczce miasta Bukarestu, wzywamy niniejszem kantory interessowane:

1) Aby ostatecznie ogłosiły przez pisma ile należy płacić im za 20 franków nominalnej wartości serji tej pożyczki, a ile wymaga się nadpłaty tak przy kupnie promessy, jako też i przy wymianie jej na serję aktualną.

2) Na jakiej zasadzie niektóre kantory przy owej wymianie odmawiają udzielaniu serji tychże samych numerów co promessy?

3) Prosimy o ogłaszanie tabelli wygranych przez pisma publiczne; tabelki te są krótkie, a skoro nad-

platy się wymagają, to słuszną jest rzeczą domagać się za nie i dogodności, które tylko warszawskie kantory nie raczyły uwzględnić.

4) Prosimy o objaśnienie dla czego frank ma tak rozmaitą cenę w Warszawie, gdy wszędzie ma on cenę kursu, ale jednakową; u nas za frank trzeba płacić teraz, w jednym kantorze 30 kop. a w innym 40 i 45 kop.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“, ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków, iż w ciągu m. kwietnia r. b., w sklepach stowarzyszenia sprzedano towarów na sumę rs. 9,946 kop: 86, i że po odbytej przez członków delegacji rewizyjnej, rewizji tychże sklepów w dniu 1 maja r. b., znaleziono towarów na sumę 8,281 kop: 94, iż z dniem 1 maja, Stowarzyszenie posiada kapitału gotowizną na rachunku bieżącym w domu Rawicz i Spółka rs. 7,258 k. 68; że w miejscu wybyłych na własne żądanie członków Zarządu pp. Wróblewskiego Jana i Pietraszewskiego Ottona, stosownie do art. 10 instrukcji zebrania ogólnego z dnia 20 czerwca r. z., Zarząd zaprosił do pełnienia obowiązków Członków pp. Jundziłła Napoleona i Dunina Romualda, tego ostatniego na p. o. Członka Sekretarza. — Prezes, *J. Stalkowski*. — Członek Sekretarza, *R. Dunin*.

— Komitet kassy pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich, podaje do wiadomości sprawozdanie z działań kassy za czas od 1 lutego po 5 maja r. b. *Liczba Uczestników*. Na zaproszenie założycieli kassy zapisało się pierwotnie na uczestników stowarzyszenia osób 180. Od dnia zaś otwarcia kassy przyjęto, w lutym osób 15, w marcu 35, w kwietniu 17, w maju 3. Z dniem zatem dzisiejszym jest uczestników 250, t. j. mężczyzn 231, kobiet 19. *Przychód*: Od dnia otwarcia kassy wpłynęło: wpisowego i wkładów od 225 uczestników rs. 9353; ze zwrotu pożyczek rs. 120, procentu od pożyczek rs. 299 k. 30. Ogółem rsr. 9772 kop. 30. *Rozchód*. Z ogółu funduszy wypożyczono 30 uczestnikom rs. 9,050. Wydatkowano: na druki i materiały piśmienne rs. 66 k. 74, na sprawienie inwentarza rs. 51. Ogółem wydatkowano rs. 9,167 k. 74. Pozostaje rs. 604 kop. 56, a mianowicie: gotowizną w kassie rs. 104 kop. 56, do dyspozycji w każdym czasie (oddano na zastaw papierów publicznych, na procent 6^o/₁₀₀) rs. 500. Z udzielonych pożyczek najniższa wynosiła rs. 20, najwyższa rs. 1,000. — Za Prezesa, *L. Spiess*. — Zawiadujący rachunkowością, *J. Simmler*.

— Dzisiejszej nocy dostrzeżono, że zabudowania zajęte na koszarzy komendy pożarnej na nowym Świecie, grożą zawaleniem się. Skutkiem tego władza właściwa zapobiegając wypadkowi jakiby na przyszłość mógł mieć miejsce, natychmiast przedsięwzięła przeniesienie wspomnianych koszar tymczasowo do zakładu sierot, znanego pod imieniem Jachowicza. Stajnie i czatownia pozostały w dawnym miejscu, na początku lewej alei Jerozolimskiej. Dziś mają być założone telegramy, dla połączenia czatowni z tym domem. Czytelnia zaś jak i Kassa Groszowa z domu zakładu sierot przeniesione zostaną w inną miejscowość, o ile się da najbliższą, o czym w właściwym czasie nieomieszkamy zawiadomić.

— Dnia dzisiejszego w dokończeniu ciągnięcia 4-ej klasy 114 Loterii klasycznej, znaczniejsze wygrane padły: główna wygrana rsr. 8,000 na Nr. 17,121, u kolektora Dawidsohna Józefa w Warszawie; rs. 1,500 na Nr. 23,427, u kolektora Łuczniaków w Kielcach;

po rsr. 600: na Nr. 3,818 i 7,152; po rsr. 500: na Nr. 13,566 i 17,571.

— Dziś rano o godzinie 6¹/₂ przy wale pragskim niedaleko szkoły pływania, jeden z chłopców, czy skutkiem swawoli czy przypadku, wpadł w Wisłę. Brat jego widząc porwanego prądem rzucił się za nim, i oba już tonąc poczęli. Na krzyk kobiet idących z mlekiem, przybiegł Bonifacy Kozłowski, w ubiorze rzucił się na pomoc tonącym i obu wyratował.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, Anna Ambrezes, pod Nrem 2689, w zamiarze pozbawienia siebie życia, zeskrobała z lustra rtęć i wypila, w skutku czego zachorowała, lecz po udzieleniu pomocy lekarskiej, zdrowie jej polepszyło się. Ambrezes odesłana do szpitala, i po wyzdrowieniu, postąpieniem z nią zostanie według prawa.

— W cyrkule Zamkowym, Jerzy Kuszlisz, powożący omnibusem Nro 77, najechał naprzeciw ulicy Królewskiej na przechodzącą Nepomucenę Borkowską, 78mioletnią starszkę, zostającą pod opieką W. T. Dobroczyńności, która z tego powodu uległa złamaniu lewej nogi powyżej kolana. Borkowską odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a powożącego omnibusem przyaresztowano. (Gaz: Polic.)

— *Dozór Bożniczy Okręgów Warszawskich*. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Marca r. b., wpłynęło do Kass Dozoru Bożniczego. A. Tytułem ofiar dobrowolnych: od PP. Szulema Rosenblat kop. 27. Lewka Schwartzberg kop. 41. Gitli Grunberg Rs. 6. Michała Galanter kop. 9. Modla Ehlbaum kop. 9. Fejgi Puszet kop. 41. Chai Horowitz Rs. 6. Szelki Miłnek kop. 9. Izaaka Karmazyn kop. 21. Lejzera Rechtman kop. 9. Ruchli Cytryn Rs. 1 kop. 6. Hersza Kelter kop. 27. Pinkusa Rosenblum kop. 9. Majera Lichtenstein kop. 41. Michała Rothein kop. 9. Natana Majersdorf Rs. 50. Gitli Lubelskiej Rs. 20. Meilacha Wiessman Rs. 3. Lejzera Petszaft kop. 21. Zelmna Hoppenfeld kop. 9. Hersza Pomper Rs. 15. Dawida Kohn Rs. 10. Maurycego Beiler Rs. 5. Zyskinda Pułkownik kop. 9. Joela Malowskiego Rs. 3. Henryka Hantawer Rs. 5. Naftala Meizner Rs. 10. Natana Goldweitz Rs. 10. Szmula Szeinberg Rs. 1 kop. 91. Szulima Hoppenfeld kop. 41. M. N. Ehlman kop. 41. Joska Koszes Rs. 4. Moszka Justman Rs. 2. Morytza Keiserstein Rs. 3. D-ra W. Cohn Rs. 5. Rafała Feinmesser Rs. 5. Karola Hertz Rs. 20. SS-ów Bernholtz Rs. 25. Adolfa Schiff Rs. 10. Hertzki Kalmus kop. 9. Abrama Baniek kop. 9. Nachmana Rothbard Rs. 3. Borucha Lessler kop. 9. Ludwika Hirsfeld Rs. 5. Geli Eigenstein kop. 9. Noacha Feigenbaum kop. 9. Jakuba Hirsfeld Rs. 2. Aleksandra Branis Rs. 15. Jakóba Koszer Rs. 5. PP. Michała Frühling Rs. 1 kop. 50. Józefa Familier Rs. 2. J. Centnerszwer z zebranych na wieczorku dnia 14 (26) b. m. Rs. 3 kop. 65. Szymona Lichtenberg Rs. 1. H. Gesundheit Rs. 1. J. Neugolberg Rs. 1. Libera Korngold Rs. 5. Feiwa Icka Kleinbeitz Rs. 1. Kaufmana Bluth Rs. 2. Arona Walfisz kop. 21. A. I. Gastkowskiego kop. 9. Doroty Pegolow Rs. 11. Zygmunta Ostrowskiego Rs. 75. Szlamy Goldberg Rs. 1. Mordki Klein Rs. 1. M. S. Celniker Rs. 5. Mordki Hildebrand kop. 21. Kelmna Beder kop. 9. B-ci Lesser Rs. 15. SS-ów Baumwoll Rs. 21. Ruchli Heinsdorf Rs. 25. Jankla Frohman kop. 27. Zyndla Hermelin Rs. 1. Mendła Lynse Rs. 3. Moszka Rothbard Rs. 2. Samuela Pinkelkrant Rs. 2. Chwy Cohn Rs. 50. Johana Wiessblum Rs. 10. Wolfa Cohn Rs. 10. Meilacha Berlinerblan Rs. 5. Jonasza Ramlat kop. 21. S. L. Rothbard kop. 21. Joska Szufarz Rs. 1. Wolfa Resenfeld Rs. 2. NN. Rs. 1 kop. 50. Naftala Unger Rs. 1 kop. 50. Hersza Gesundheit Rs. 5. Mordki Hampel kop. 18. Anszla Szpicht kop. 9. Jana Silberberg Rs. 3. Izraela Goldbrad Rs. 3. B. ze skarbon przy uctach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem upraszanych PP. S. Szriftgisser Rs. 1 kop. 59. Rozalji Lipsztyz Rs. 7 kop. 15. Szymona Lipsztyz Rs. 9 kop. 85. Izaaka Szwarstein Rs. 9 kop. 90 i pół. Lejzera Mendelsonh Rs. 8 kop. 6. Gabryala Perl. 14 kop. 45. Berysza Gutgold Rs. 8 kop. 61 i pół. Ogółem wpłynęło Rs. 587 kop. 48. prócz innych

stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielane wsparcia pieniężne tak z wpływów powyższych ofiar, jako też z innych funduszy podług złożonych już Magistratowi wykazów. A. Biednym i podupadłym osób 66. Rs. 112. kop. 80. B. Chorym 13-tu. Rs. 7. kop. 85. C. Chronicznie 37-miu Rs. 46. kop. 25. D. położnicom 23 m. Rs. 23. E. Mamkom za karmienie bied. dzieci 10-ciu Rs. 13. kop. 20. Razem osób 149, Rs. 203. kop. 10.

— Wyczytałam w „Kurjerze Warszawskim“, że matka licznej rodziny, zamieszkała na prowincji, złożyła do spieniężenia chusteczkę haftowaną na batyście, pracę swą kilkumiesięczną. Będąc wdową i mając kilkoro dzieci, tej kosztownej pracy nabyć nie mogła, ale składam dla niej choć małą ofiarę kop: 50 na kupienie maszyny do szycia, a może ci, co mają więcej, nie odmówią pomocy matce, która pracą rąk własnych pragnie wychować i wyżywić dzieci, a Bóg będzie im miłosierny, jak oni dla nieszczęśliwych są miłosierni.— *Z. B.*

— Złożono w Redakcji znalezionej na ulicy Wierzbowej guziczek, czy też część kolczyka z koralem, który za udowodnieniem odebrać można.

Przyjechali do Warszawy: Tajny Radca hr. *Orłow-Dawidow*, z Wiednia; Fligel-Adjutant hr. *Orłow-Dawidow*, z Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu *Rudnicki*, z Berlina.

+ W poniedziałek o godzinie 9-tej z rana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Krzyża za ś. p. **Henryka Pilitowskiego** zmarłego w Irkutsku na które pozostała żona wraz z córką i matką zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —3580—

+ Pojutrze, to jest d. 9 b. m., jako w 26tą rocznicę śmierci ś. p. **Stanisława Grodeckiego**, b. Pułkownika, odprawioną będzie Wotywa żałobna, o godzinie 9tej z rana, w kościele parafjalnym na Pradze. —3571—

+ Dnia 5-go b. m., rozstał się z tym światem w 63 roku życia **August Norblin** były fabrykant lamp. W smutku pograżona żona w nieobecności dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 to jest w niedzielę, o godzinie 5-tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mając. —3575—

+ Ś. p. **Józefa z Mroczkowskich Knauff**, obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 69, przeniosła się do wieczności d. 6 maja r. b. Pograżony w smutku mąż wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok dnia 9 b. m., t. j. w poniedziałek o godz. 5-iej, z kościoła Ś. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mając. —3578—

— W Kaliszu w dniu 28 z. m., zmarł **Jan Lewandowicz** obywatel, przeżywszy lat 84.

+ Dnia 10 kwietnia r. b., zesła z tego świata ś. p. **Konstancja z Smorągiewiczów Czerska**, żona Aptekarza w mieście Węgrowie. Na dwa tygodnie przedtem wyjechała do Warszawy na kurację, z myślą, że wkrótce powróci, aby zaspokoić swem zdrowiem stęsknioną sędziwą matkę, którą kochała z zaparciem siebie, a będąc już dawno cierpiącą, tała to wszystko, aby tylko nie zakłócać jej spokojności, jak również mężowi, dla którego była wzorową żoną. Naprawdę jednak cała kochająca ją rodzina, oczekiwała jej powrotu, gdy

śmierć nieubłagana wydarła ją wpierrw, niżeli się tego spodziewać było można.—Opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po najczulszem pożegnaniu męża i reszty rodziny, która była obecna przy jej zgonie, zasnęła snem sprawiedliwych, bo też była to Anioł-kobieta, która przez swoje życie starała się o miłość i szacunek nie tylko rodziny, ale i obcych ludzi; miała też licznych i życzliwych przyjaciół, którzy oddając jej ostatnią chrześcijańską posługę, ponieśli na swych barkach zwłoki jej, przestrzeń blisko wiorstową, przywiezione z Warszawy dnia 13 kwietnia r. b. i pochowane w obec Duchowieństwa w Węgrowie na cmentarzu miejscowym w grobie familijnym.—Żyż zbolalej i ciężko strapionej jej zgonem matki, również i całej familji, niech będą dla niej pomnikiem. Pokój jej ceniom.— *Nacoczny Przyjaciel.* —3540—

— *Z Bialskiego.* W okolicach obfitujących w duże i bogate lasy, do jakich Podlasie, jak to sama jego nazwa wskazuje, należy, pora wiosenna prócz zwykłego gospodarskiego ruchu, obudza ruch handlowy. Pora ta wzbogacając wody skromnych rzeczek naszych, czyni je zdatnymi do spławu drzewa zakupionego zagranicę, przynosząc z handlu tego znaczne zyski — dla kieszeni liwerantów,— sprzedawcom zaś w najbliższym skutku sprawiając znaczne luki w tych niegdyś poważnych lasach i chwilowe zapełnienie pustych kieszeni. Powiadamy chwilowe, bo niszczenie lasu nie mało wpływa na obniżenie wartości majątku; gospodarstwa zaś leśne porządnie urządzone, rzadko gdzie się spotykają. A przecież owe czasy, gdzie człowiek mógł dowoli rozporządzać bogactwem natury, dawno już minęły. Dziś nabywca majątku przedewszystkiem ceni wartość nabywanego lasu, który mu często, szczególnie przybyszowi, bez miłości i poszanowania nabywanej ziemi, przedstawia jako najkorzystniejszy dla dobrej spekulacji interes. Nikną też zwolna lasy, zmuszając pojedynczych a skromnych właścicieli kolonji, do osadzenia, w celu zapewnienia sobie choć zimowego opału, dziedzińca i ogrodzeń, prędko wyrastającymi wierzbami i łożami, nie zmniejszając przeto nieogłędności większych leśnych posiadaczy.

Ale cóżkolwiek bądź, ruch w tych czasach u nas zwykle jest większy. Płyną sobie tratwy ku Gdańsku, pośpiewują wesoło flisaki, choć chłód dobrze kości przejmuje i wiosna wszystkich do pracy przyzywa. Z wiosną oczekujemy również rozpoczęcia robót około budującej się szosy włodawskiej. Dotąd wybudowano ją ledwie na przestrzeni wiorst kilku, od Chotyłowa do Piszczaca, teraz zapewne doprowadzą ją do końca. A jest to trakt ważny, bo tak zwany wołowy. Produkty przemysłu stoją nisko.

W Białym, życiu towarzyskiemu miejskiemu bawiąca podczas karnawału trupa p. **Modzelewskiego** nadawała trochę ruchu; obecnie przeniosła się ona do **Janowa**, a miejsce jej ma zająć na kilkanaście wystąpięń towarzystwo p. **Sulikowskiego** występujące obecnie w Siedlcach. Trupę p. **Modzelewskiego** składało 16-stu artystów.

— Uzupełniając podane poprzednio wiadomości o kommissji międzynarodowej do roztrząśnienia systemu miar metrycznych, *Golos* donosi, że w przeszłym tygodniu, zgodnie z opinią petersburskiej akademji nauk, główne państwa europejskie posłały każde po

dwóch do czterech reprezentantów, którzy wezmą udział w posiedzeniach naukowych, wydany został Najwyższy rozkaz co do postania do Paryża kosztem skarbu, w celu naukowym, akademików naszych Jacobiego, Struwego i Wild'a. (D. W.)

— Z gubernji nowgorodzkiej donoszą: że włościanka wsi Polewicz (powiat tychwiński) powiła chłopczyka dziwnie potwornego. Na twarzy w miejscu gdzie zwykle bywa nos, widać wklęsłość w kształcie zrośniętego szwu, ciągnącą się od dolnej części kości czołowej, aż do miejsca gdzie bywa podbródek, po obu stronach tej wklęsłości na prawo i na lewo, dwie twarze, z dwoma ustami i czterema oczami. Oczy wewnętrzne przedzielone są pomienioną wklęsłością, a błona szluzowa z jednego oka przechodzi na drugie. Między oczami zewnętrznymi znajdują się dwa nosy i dwie gęby regularne, lecz na lewej stronie niema podbródka. Cała twarz stosunkowo do głowy jest za mała. Dziecię waży 5¼ funtów, długość jego wynosi 16 cali francuzkich, głowa większa niż zwykle bywa u dzieci nowo urodzonych. Zresztą wszystko jest w stanie normalnym, dwoje uszu na miejscu, nogi, ręce i korpus kształtne, na palcach nawet są paznogie. Sądząc z cech zewnętrznych, dziecko ma przynajmniej siedm miesięcy.

— *Głos* podaje pogłoskę o zamiarze zaprowadzenia kursów corocznych publicznych higieny dla oficerów wojskowych w tych punktach centralnych konsystowania wojsk, w których znajdują się obecnie okręgi wojenne. (Dz. War.)

× W muzeum przyrodniczym hr. Dzieduszyckiego we Lwowie, znajduje się kolekcja areolitów z 1,700 sztuk złożona. Jestto więc jeden z największych tego rodzaju zbiorów w Europie.

× W Paryżu mieszka sonambulista, nazwiskiem: Alexis, któremu najcześniejsi nawet przeciwnicy jasnowidzenia, przyznają niezwykle dar przenikliwości. Otóż—mówi Figaro, do owego Alexisa przed kilku laty przybył pewien giser, z żądaniem, ażeby wróżbita wskazał mu, gdzie może odnaleźć zgubione pieniądze, czy też zegarek. Alexis wprawdzie, żądanych wskazówek przybyłemu nie udzielił, przeniknąwszy go jednakże, na wskroś swoimi magnetycznymi oczami rzekł: Niezadługo nazwisko twoje stanie się bardzo głośnem—mówić i pisać o tobie będą w całej Europie. Giser ten nazywa się: Lepet, i w obecnie odkrytym spisku na życie Napoleona, figuruje jako fabrykant bomb piorunujących. Odpowiedzialność przeciw za ową robotę, pewno nie będzie ciężać na Lepecie, ponieważ, jeden ze spiskowych, który mu poruczył odlanie bomb, wręczając ich rysunek, upewniał, że to są piasty nowej konstrukcji do velocipedów. Giser więc budował w nieświadomości zupełnej,—velociped na drogę do wieczności.

× Młody hr. Roman Potocki, o którego zranieniu donosiliśmy, ma się o tyle lepiej, że wyszedł z niebezpieczeństwa śmierci. Rana jednak jest ciężką. Loftki z ranity kość piersiową. Strzelba hrabię wypaliła gdy się na niej oparł,

× P. Michał Hertz, dotychczasowy dyrektor muzyki przy Teatrze polskim w Poznaniu, złożył powierzony mu urząd i wkrótce udaje się zagranicę z zamiarem przyjęcia przy jednym ze znaczniejszych teatrów niemieckich ofiarowanej mu posady dyrektora muzyki.

× *Luów 24 kwietnia.* W ostatnim tygodniu dnie

były coraz cieplejsze. Uprawa roli już się wszędzie rozpoczęła. Zasiwy ozime uszkodzone zostały przez silne mrozy tylko w niektórych stronach wschodniej Galicji. Drogi znacznie się polepszyły, ceny transportu są jednakże zawsze wysokie, gdyż wieśniacy zajęci są uprawą roli.

× Aleksander Dumas przebywa obecnie w Madrycie. Zjechał on tam dla zebrania materiałów do historii ostatniego powstania. Hiszpanki zarzucają go buketami a hiszpanie aż nudzą grzecznościami i uprzejmością przyjęcia.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia,
(ulica Jasna Nr 4).

poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
10	Zielna	Kulesza	Wdowa 3 dz. mat. 75 lat cho.
28	Tamka	Monczyńska	Wdowa 3 drobnych dzieci
27	Tamka	Kotbińska	Sparaliżowana
1	Wróbla	Różańska	Wdowa 3 dr. dz. jedno chore
64	Nowolipie	Piątek	Wdowa 3 drobnych dzieci
385j6	Brukowa	Justman	Wdowa zreumat. 3 dzieci.
385j6	Brukowa	Czubowicz	Nogi w ranach lat 86.
1612	Żórawia	Żapiro	Mąż chory dz. dr. 4ro.
26	Dzika	Grudziński	Żona ślepa 87 lat, on 86 lat.
20	Chmielna	Niewiarowski.	paraliżowana od dziecka.
15	Kłopotcka	Keller	Bez palców, córka wiel. cho:
7	Kacza	Martyn	Suchoty 2 drob. dzieci.
20	Wspólna	J. B.	Chory na suchoty, spad. z e.
96	Piwna	Giólkowska	Sparaliżowana od 4 lat.
151	Dunaj	Wudka	3 dzieci noga złamana.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zapowiedziane szczegóły o spisku na życie Napoleona III, ukazały się nareszcie we **francuzkim** dzienniku urzędowym. „Journal Officiel“ ogłasza mianowicie sprawozdanie generalnego prokuratora Grandperret, z którego dowiadujemy się, że od lipca roku zeszłego, odbywały się tajemne zgromadzenia, mające na celu rewolucję i zamordowanie cesarza. Sprawozdanie wykazuje związek obecnego spisku z lutowym sprzysiężeniem, przytacza zeznania Beaury'ego i podaje in-tenso następujące dokumenta: 1) List Flourensa do Beaury'ego, w którym pierwszy pisze: „Staraj się dojść do celu. Z mieszkania wydalaj się tylko nocą, lub w powozie; do takiej sprawy należy albo wcale się nie mioszać, lub ją starać się przeprowadzić. 2) List Beaury'ego do Ballot'a z 28 kwietnia, w którym pierwszy donosi, „że amputacja odbędzie się dnia następnego, cokolwiekby się stać mogło“ i żąda nowej kwoty pieniężnej, nareszcie 3) znalezione u Ballot'a list Flourensa w którym tenże poleca Ballotowi aby więcej pieniędzy nie wydawał i dodaje: „Moi przyjaciele muszą się trochę pospieszyć z wykonaniem; trzeba działać.“ Autentyczność tych listów stwierdzona została przez matkę i brata Flourens'a. Ballota aresztowano jeszcze pierwszej zanim zdołał otrzymane od Flourensa pieniądze doręczyć Beaury'emu. Jauret'owi i Greffier'owi. Dwóm ostatnim, i kilku innym osobom polecił Flourens przygotowanie pocisków.

Urywki te, korespondencji Beaury'ego i Flourens'a, mimo ich dwuznaczność, dopełnione zeznaniami pierwszego, nie pozwalają prawie wątpić, że chodziło o zamach na życie cesarza. Bądź co bądź, niepodobna nie podziwiać zaślepienia p. Flourens'a i jego stronników,

którzy potrafili posługiwać się tak niedołącznym narzędziem, jakim się Beauiry od chwili aresztowania okazuje.

Decretem z 4 Maja zwołaną została Izba akkuzacyjna wyższego Sądu dla sformułowania aktu oskarżenia. Według korespondencji „Gazety Kolońskiej“ Najjaśniejszy Pan Imperator Alexander II, król pruski i królowa angielska przesłali cesarzowi francuzkiemu telegrafem powinszowanie, z powodu uniknienia grożącego niebezpieczeństwa.

Stan przejściowy spowodowany w Austrii usunięciem się ministerjum Hasnera i odroczeniem Rady państwa, może się jeszcze długo przeciągać, jeśli tylko jakie szczególne nie zająd wypadki. Gabinet hr. Potockiego wzięwszy na siebie ciężkie zadanie pogodzenia licznych pretensji różnych narodowości, uzbroid się wprawdzie w niezły zapas cierpliwości i dobrej woli; ale wszystko to musi się nareszcie zużyć w obec szorstkości na jaką wszędzie natrafia. Według dzienników wiedeńskich, prezes ministrów zamierzał po naradach z Czechami, rozpocząć rokowania z przedstawicielami z Niemieckich, galicyjskich, rusińskich i słoweńskich żądai. Pierwsze kroki na tej drodze hr. Potockiego, nie mogą mu dodawać odwagi. Przewódzcy stronnictwa niemieckiego, a szczególnie dawni koledzy ministra, nie chcą słyszeć nie tylko o wejściu do ministerjum, ale nawet o jakichkolwiek w tej kwestji rokowaniach. Dr. Herbst, którego hr. Potocki zaprosił w celu wymiany zdań, dał odmówną odpowiedź.

Wymagania Czechów, zdają się wzrastać w miarę zwiększenia się grzeczności, którą im w Wiedniu świadczą. Dziennik „Narodni Listy“ w ten sposób charakteryzuje czeskie pretensje: „Czechy wymagają od Austrii. nie „pozycji“ pod jej firmą: firma Czech jest starsza, i dość wzbudza szacunku i zaufania, ażeby każdy wspólnik w połączeniu z nią mógł osiągnąć zaszczyt wraz z korzyścią.“

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 7 Maja godz. 9 z rana.

Paryż. — Na prywatnem zebraniu ósmego okręgu, uchwalono wotum nieufności dla Thiers'a, który postanowił zachować ostrożną postawę względem plebiscytu. Według doniesienia „Figara“, Flourens opuścił Anglję. Dzienniki: „Reveil“, „Siècle“ i „Avenir“ skonfiskowano za ogłoszenie mniemanej proklamacji Napoleona z 1848 r., która ma być podrobioną.

DOBRY UCZYNEK.

W tych czasach, pan Benoist, Kommissarz policji w cyrkule St. Germain des Prés w Paryżu, zawezwanym został przez pana Colins, Komornika, aby był obecnym przy zajęciu maszyny do szycia, będącej własnością p. B... krawca, zamieszkałego przy ulicy Four St. Germain Nr 34, a to na zaspokojenie zaległego komornego z wyroku Sądu pokoju.

Kiedy urzędnik policyjny przybył z komornikiem na poddasze do p. B., znaleźli tam niewątpliwe dowody najwyższej nędzy, uciskającej rodzinę, złożoną z ojca, matki i pięciorga dzieci w łachmanach.

P. Benoist wahał się, czy ma spełnić swój przykry

obowiązek, ale pomimo najlepszych chęci, p. Colins nie był w stanie dozwoić zwłoki biednemu dłużnikowi.

Maszynę zajęto śród łez i płaczu.

Odchodząc z komornikiem p. Benoist zalecił krawcowi, aby przyszedł później do niego do biura, gdzie z pomocą kolegów, zebrał w niespełna pół godziny 115 fr.

Można sobie wyobrazić radość i wdzięczność nieszczęśliwego krawca i jego rodziny, kiedy kommissarz oddał mu wykupioną przez trzecią osobę na publicznej licytacji za 68 fr. 25 c. maszynę, a nadto resztę ze składki w kwocie 46 fr. 75 c.

Takie połączenie surowości obowiązku z miłością bliźniego, jest prawdziwym zaszczytem ludzkości.

SZARADA.

Pierwsze z drugim są w parze; wskazuje z pierwszym trzecie; Wszystka wstrzymuje, trzczy i starca i dziecko.

(Znaczenie zeszłej Szarady: Powata).

Redaktor W. Szymanowski, Wydawca G. Gebethner.

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do wiadomości osób interessowanych, że nafta nieoczyszczona czyli surowa, „Petroleum“ zwana, może być przewożoną drogami żelaznymi: Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską, na tych samych warunkach i za tą samą opłatą, jak nafta oczyszczona.

Warszawa, dnia 25 kwietnia 1870 roku.

(1-1)

—3560—

(Dz: Warsz.)

— Jeszcze w r. 1860 popadłam w straszną chorobę *astulę pecherzową*. Dęczone przez pierwsze trzy lata, tem okropnem kalectwem, szukałam pomocy w jednym ze szpitali warszawskich, ale bez skutku; po trzech miesiącach pobytu w szpitalu wróciłam do domu z tą samą chorobą, a z większą tylko rozpaczą, gdyż to upewniło mię, że już niema dla mnie ratunku. Ostatnie lat sześć przeżyłam w ciągłej rozpacz, ludzie brzydzili się mną z powodu mego kalectwa, a gorzkie łzy i modlitwa były dla mnie jedyną ulgą. Nie wierzyłam abym kiedykolwiek mogła być zdrową, a jednakże błagałam Stwórcę o litość nademną. Przed rokiem dopiero, kiedy pani O. tak samo jak ja chora, powróciła do nas zupełnie zdrowa z „Zakładu leczniczego dla kobiet“, nowa zabłysła dla mnie nadzieja. Ludzie dobrzy dopomogli, abym się mogła dostać do Warszawy, a czcigodny Dr. R. nietylko operację wykonał ale nadto zapewnił bezpłatne pomieszczenie w Zakładzie. Dziś po latach 10ciu odzyskawszy dawne zdrowie jestem jakby odrodzoną i najszcześniejszą chociaż biedną. Czyż opisać potrafię moję radość, moję szczęście i wdzięczność dla tak szlachetnego Doktora? Dziś ze zbytku szczęścia płaczę i gorąco się modłę i modlić będę aż do końca mego życia za pomyślność, zdrowie i długie życie Szanownego Doktora R. Bóg Wam zapłać szlachetni Panowie założyciele tego Zakładu i Tobie Pani Przełożona, która troskliwą około mnie opieką po operacji niemało przyczyniłaś się do mego zdrowia. — Magdalena Szymańska z m. Bielska w gubernji grodzieńskiej. —3280—

— Mam zaszczyt zawiadomić publiczność o tem, że **wyjmuje nagniotki** w przeciągu kilku minut bez bólu i użycia ostrych narzędzi. Osoby pragnące korzystać z moich wiadomości, raczą udawać się

do domu na rogu ulicy Dzikiej i Gesiej, Nr 2247 E, z rana do 8-ej, a po południu od 2-ej do 5-ej godziny.—Starszy felczer, Jakób Klein, (1-3)—3289—

— W tych dniach po przydłuższym pobycie, w Paryżu, wrócił do naszego miasta właściciel znanego magazynu okryć i kostiumów, p. Józef Matuszewski wraz z żoną, przywoząc z sobą wybór najświeższych modeli i towarów tak na porę wiosenną, jak i zbliżającego się lata. Okoliczność ta nieobojętna będzie dla naszych czytelniczek, pragnących ubrać się gustownie a niedrogo. —3574—

— Józef Jarocki, właściciel magazynu wyrobów złotych, pierwszy sklep idąc od rogu ulicy Miodowej, wprost pałacu Prymasowskiego utrzymujący, w tych dniach powrócił z zagranicy. —3556—

— Doktor Jodko, przeniósł swe mieszkanie, na ulicę Przejazd do domu Naimskiego, Nr 649 (nowy 9). —3445—

— W instytucie gimnastycznym St. Majewskiego, na Sewerynowie, z początkiem maja r. b., lekcje odbywać się będą podczas pogody w ogrodzie, w razie przeciwnym w salach. (4-6) —3288—

— Uprasza się spadkobierców po Pułkowniku Ludwiku Zalewskim, zmarłym w Bonn d. 21 lutego 1870 r., to jest panów Józefa, Feliksa i Stanisława Zalewskich, aby w celu bliższych objaśnień do spadku po tymże zgłosili się pod Nr 558/9, przy ulicy Długiej, do pana Ludwika Saenger. (2-3) —3452—

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skórnych,
Drów **PODOWSKIEGO** i **KADLERA**,
ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzby, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którym chorzy przychodzą z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie do godziny 10ej z rana i od 4ej do 6ej po południu, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634b.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu —512— (19-0) (18624)

MAGDEBURSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD GRADOBICIA

z Kapitałem zakładowym

Trzech Miljonów Talarów w Pruskim kurancie,

ma zaszczyt podać do wiadomości JJWW Obywateli Ziemi skich w Królestwie Polskiem, iż podejmuje się w tym kraju

**Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju
ziemopłodów od klęski gradobicia.**

Składki są stałe, a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich ustanowienia w całości gotowizną. Za rekojmie wypełnienia tego obowiązku służy obszerna działalność Towarzystwa, fundusz jego zapasowy, oraz kapitał zakładowy.

Podczas szesnasto letniego istnienia, Towarzystwo zawarło 495,387 ubezpieczeń, z których tytułem wynagrodzeń wypłaciło 5,803,063 talarów.

Summa ubezpieczenia wynosiła w roku 1869 talarów 56,624,265.

Agenci Generalni w Warszawie, Dom Handlowy

Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka,

pod Nrem 614h przy ulicy Niecałej.

dla Gubernji Warszawskiej, Płockiej, Suwalskiej, Lubelskiej, Siedleckiej i Kaliszkiej, z wyjątkiem Powiatu Wielunskiego; Petrokowskiej, z wyjątkiem Powiatu Petrokowskiego; w Krakowie Pan Antoni Helzel, dla Gubernji Radomskiej, Kieleckiej, oraz Powiatu Wielunskiego w Gubernji Kaliszkiej i Powiatu Petrokowskiego w Gubernji Petrokowskiej; mocni są w imieniu Towarzystwa zawierać prawo- ważne układy ubezpieczeń.

Bliższą informację powzięć można u następujących Agentów Specjalnych Towarzystwa, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udziela objaśnienia.

1. Gubernja Warszawska.

PP: Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka w Warszawie.

Mikołaj Adelstein w Warszawie Nr 585.

August Hakebeil w Warszawie Nr 2843.

Marius Lewiński w Włocławku.

M. Trzcieniecki i Spółka w Alexandrowie.

W. Tuszyński w Kutnie.

Miron Piotrowicz w Łowiczu.

2. Gubernja Lubelska.

Maurycy Fajans w Lublinie.

Romuald Błoński w Krasnymstawie.

3. Gubernja Płocka.

Ludwik Flatau w Płocku.

4. Gubernja Kaliska.

G. Buhle i Spółka w Kaliszu.

A. Fajans w Sieradzu.

Józef Cohn w Wieluniu.

Dyonizy First w Łęczycy.

5. Gubernja Radomska

Jakób Sterling w Radomiu.

Teofil Ziemiński w Opocznie.

Andrzej Eyzerman w Staszowie.

6. Gubernja Kielecka.

E. Thórzewski w Kielcach.

Bonifacy Mahnicki w Olkuszku.

Gust. Nordmann w Pilicy.

M. W. Goldblum w Działoszycach.

Cyprjan Jędrzejowski w Miechowie.

Vincenz Żółtowski w Pinczowie.

7. Gubernja Petrokowska.

E. Thórzewski w Petrokowie.

A. Herlen w Czarnej Strudzie przy Myszkowie.

Leopold Kohn w Częstochowie.

Henryk Barthels w Łodzi.

8. Gubernja Suwalska

S. Tobiłowski w Kalwarji.

(2-3) —3275—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania, za cenę niżę kosztu materiałów, nielicząc roboty:

DYWAN,

lanszafkowy, krzyżową robotą w połowie zrobiony, długi 3½ łokcia, szeroki 3¼, z deseniem, kompletem włóczek, krośnami i wszystkimi przyborami, do wykonczenia służącymi. Widzieć go można w Handlu Stanisława Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 1311 (62), wprost Wareckiej, pod Turkim (3-3) —3150—

SIEBEN STAM PISKNYCH, w Pałacu Kasimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

EUREKA!

Sławne

Raki Glińskiej na Pradze,

w Ogródku za b. Starym Mostem, edżyły znowu po długim letargu! Wskrziesicielem onych, oraz **Kurecząt, Szparagów** i wszelkich kulinarnych rozkoszy, jest Pan **Michał Bilski**, nowy Właściciel tego wstawionego oddawna Zakładu, który obecnie już, w urządzonym elegancko i wygodnie Ogródku, opatrzony w Kucharza, prawdziwego Artystę w swej sztuce, czeka na przybycie Gości, którzy tem pewniej odwiedzać go będą, że w Warszawie, od niejakiegoś czasu, całkiem brakuje miejsc na Podwieczorki, posilające po trudach wiosennej majówki i letniego spaceru. (1-1) — 3528 —

Czekolady francuzkie od Louit Freres: Chocolat de santé, Chocolat Imperial, Vanille, Chocolat de Dames Tapioca Louit, Arow, Root. d'India, Moutarde Girondine Imperiale, Moutarde Diaphane, Vinaigre, Estragon, Ofinherh, Petit Pois, Champignons, Asperges, Artichauts, Sardines a l'Huile, Picles, Capres, Cornichons i Truffes noirs du Perigord qualite de choix, Thomates, Homary. Ekstrakt Liebiga, Maltz Ekstrakt z Berlina, Czekolada zdrowia i Karmelki piersiowe Hoffa z Berlina i t. p. nadeszły. Poleca Skład Win Delikatessów i Towarów Kolonialnych **F. Springera**, ulica S to Krzyzka róg Szkolnej, Nr 1328. (1-4) — 3549 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep z Dystrybucją,

wraz z wszelkimi rekwizytami. Osoby zyczące sobie nabyć takową, zechcą się zgłosić do właścicielki Dystrybucji w domu Nr 22 (nowy), przy ulicy Nowy-Swiat. (1-3) — 3541 —



Jest do wypuszczenia

WIATRAK,

z paru dziesiątynami (kilku morgami) roli i łąka, z Domem i Zabudowaniami, w Dobrach Nadarzyn, przy szosie od Rogatek Jerozolimskich wiersz 16, pod miastem Nadarzynem. Wiadomość na gruncie w Administracji Dóbr w Warlendowie. (1-3) — 3577 —

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

w domu pod Nr 1382, przy ulicy Marszałkowskiej.

1) Lokal na tem piętrze, składający się z sciu Pokoi, z 2 balkonami, Passażu i Kuchni, oraz Stajni i Wozowni, z Górą i Piwnicami, tudzież wszelkimi wygodami

2) Sklep z wystawą ozdobną, z mieszkaniem obok tegoż sklepu. W całym domu rozprowadzone są rury gazowe, wodociągowe, oraz zlewy. Wiadomość u Rządcy tamże lub w Kantorze u właściciela przy ulicy Granicznej, Nr 1077d. (3-3) — 3325 —



Kartofle świeże tegoroczne, **Kawior** ziraisty i w puszkach prasowany, **Balyk** wędzony czyli **Jesiotr** i **Nalewki** prawdziwe Kij wskie, nadeszły

do Składu Win i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (2-3) — 3469 —

ROLETY

z płótna rewanturowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rozański**, ulica Miodowa, Nr 9. (2-9) — 3408 —

ZAKŁAD KUŚNIERSKI

Michaliny Filipowskiej,

istniejący od lat 14stu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1305, naprzeciw Apteki W. Kopegu, przypomina WW. Państwu, że przy nadchodzącej porze, tak jak lat zeszłych, przyjmują na letnie przechowanie **Futra, Dywany**, oraz wszelkie Rzeczy podlegające uszkodzeniu od moli; z czem poleca się łaskawym względem. (2-3) — 3454 —

RESTAURACJA

Michała Kulwiec,

Za Żelazną Bramą, róg ulicy Przechodniej i Ptasiej, dom W-go Wawelberga, Nr 951.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 1-go Maja r. b., oprócz zwykłych dotychczas śniadań, i kolacji, zaprowadziłem obiady, które wyjdą od godziny 12-iej do 4-iej po południu. Obiad składa się z 4-ch potraw świeżo i smacznie przyrządzonych i kosztuje tylko 20 kop. przytem w każdym czasie dostać można wszelkich potraw na porcje i półporcje, oraz nowalji, zaś od godziny 7-iej wieczorem pieczeń z rożna, jak również różnych trunków, i napoi gazowych, tudzież piwa bawarskiego z lodowni na kufelki, w lokalu składającym się z kilku oddzielnych pokoi jako i w cieniowym a chłodnym ogródku. Wejście od targu przy ulicy Ptasiej do lokalu, lub od ulicy Przechodniej przez bramę do ogrodu. (2-2) — 3420 —

PERKALE

Z najpierwszych ruskich fabryk w różnych najnowszych desenjach i rozmaitych kolorach, na różne ceny od 14 kop. (28 gr.) za łokieć, świeżo nadeszły w wielkim wyborze do Magazynu

KONSTANTEGO LENTZ,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej. Zawiązawszy stosunki bezpośrednio z najpierwszymi fabrykantami, Magazyn otrzymuje co kilka dni transporty Perkali najnowszych deseni i kolorów, jakie tylko z tychże fabryk wychodzą

Znaczny transport **białych Perkal** rozmaitej szerokości, również nadszedł do tygoż Magazynu, oraz **Korty** wełniane letnie **po kop. 60 (złp. 4)** za łokieć na garnitury męzkie i naubranka dla dzieci i na taki sam użytek **Drellechy** od 20 kop. (złp. i gr. 10) za łokieć. (2-3) — 3401 —

Zakład Fryzjersko-Perukarski

Fryzjera Teatrów Warszawskich

FELIKSA FIJAŁSKIEGO,

przeniesiony został z pod Głównej Bramy Teatru, na ulicę Niecałą, dom Brzozowskiego, Nr 614K (nowy 9). (2-0) — 3414 —



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przędzieckiego, sprzedaje Likieri, Wódki, Alkoh., Romy, Żytniówke, Octy, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat. (5-0) — 3086 —

FOLWARK

TARASKOWO,

w Powiecie Łomżyńskim położony, 400 dziesiątyn (800 morgów nowo-polskich) ogólnej przestrzeni mający, jest do wydzierżawienia, lub kupna, od Sgo Jana r. b. (3-3) — 3198 —

BIURO REKOMENDACYJNE
Nauczycieli i Nauczycielek

ADELI GŁADYSZEWSKIEJ,

ulica Daniłowiczowska, Nr 616, nowy Nr 6,
dom W-go Ejchlera.

(8—12) —1553—

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego 495.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w tych dniach nadszedł ostatni transport **Płócien**, hollenderskich, bilfeldskich, rumburskich i szlązkich, które w bardzo krótkim czasie muszą być sprzedane po niesłychanie tanich cenach. W dowód czego dotychczas mały cennik.

- 1 sztuka płótna Szlązkiego na 12 koszul męzkich rs. 9 kop. 75.
 - 1 sztuka płótna Hollenderskiego na 12 koszul męzkich, rs. 11.
 - 1 sztuka Weby, na 15 koszul męzkich, rs. 15.
 - Cienkiej weby od rs. 16 i drożej.
 - Bielizna stołowa zadziwiająco tania.
 - Chustki do nosa po niepraktykowanych cenach.
- Oprócz tego Magazyn posiada wielki wybór perkalów białych, różnej szerokości po cenach bardzo przystępnych.

Spodziewam się, że Szanowna Publiczność, nie omieszkasz skorzystać z tak dogodnej sposobności zaopatrzenia się w świeże tanie i dobre towary.

Kupującym w znacznych partiach odstępuje się przyzwójny rabat.

(1—2) — 3572 —

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego, 495

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje**

Tańców, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyczuwa cciu Tańców najpotrzebniejszych w postu kilku lekcjach, Osoby, które weale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuckiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —5382—

Śledzie Pocztowe

otrzymuje Skład Win i Delikatessów

A. BOCQUET,

w Gmachu Teatralnym; również poleca w 1/11, 1/2 i 1/4 baryłkach, **Śledzie Hollenderskie** zeszlifowanego połowu, które są tłuste i mało słone. (2—2) —3470—

Pierwszy transport

Śledzi Pocztowych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Amatorom poleca.

(9—0) —3138—

TEATR WIELKI.

Dziś: **TANCERZE EUROPEJSCY W CHINACH** (Pierwszy raz) — 1-szy akt **OPERY CÓRKA REGIMENTU.**

Jutro: **TANCERZE EUROPEJSCY W CHINACH** (2-gi raz) — **ERNANI** (1-szy i 3-ci akt.)

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **RADCY PANA RADCY — ZA PIĘKNY.**

Jutro: **ŚLUBY PANIENSKIE** (panna Popiel przedstawi rolę Klary) — **CIEŻKA PROBA.**

W KASKADZIE,

od 8-go Maja, w każdą Niedzielę i Święto, grać będzie muzyka salonowa od godziny 5-ji rano. Restauracja miejscowa przygotowała na przyjęcie łaskawych gości wszelkie nawałje: Raki, Kurczęta i Nabiał w najlepszym gatunku. Przyjmując także obstalunki na obiady i podwieczorki.

(2—2) — 3522 —

— Program przedstawienia amatorskiego na dochód niezamożnych studentów Uniwersytetu Cesarskiego w Warszawie odbyć się mającego **w sobotę**, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1870 r., w sali Ressursy Kupieckiej, jest następujący: **ALLEGRETTO** i **ALLEGRO** sonaty Rubinstejnsa na fortepjan i wiolonczellę, p. Gertruda Laska i p. Adam Herman. Komedja w 3 aktach Sribego, tłumaczona z francuskiego: **Walka kobiet**. Hrabina d'Antreval, pani Hr. Elfyda Zamęjska; Leonja de Villegontier, p. Stanisława Bendz; Henryk de Fiarigneul, Książę A. Sułkowski, Baron de Montrichard, pan C. Kamiński; Gustaw de Grignon, pan Z. Cieszkowski; Brygadier, pan E. Trypolski; Stażący pan C. Chęciński. Między 1 a 2 aktem powyższej komedji: **Chór**: (Symfonia-prolog) z opery „**ROME**” i **JULJA**“, Gounoda. — Między 2 a 3: **Chór** „**RIDIAMO**“ Rossiniego, wykonane przez smatorów, pod dyrekcją pana G. Roźnieckiego. **Comédie en un acte**, par Vercousin. **A la porte**. Madame Ferard, M-e Mansfield; Monsieur Delanuy, Mr Z. Cieszkowski; Un cocher, Baltazar, le P-ce A. Sułkowski. — Po czątek o godzinie 7ej i pół.

(Bilety sprzedaje Sekretarz w Resursie Kupieckiej każdego dnia od god. 4 do 8 wieczorem; do piewskich trzech rzędów krzesel po rs. 5, reszta rzędów po rs. 3, galerja po rs. 1 kop. 50. Miejsca stojące po rublu od osoby.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 25-go Kwietnia 7 Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop. st.	Ruble	kop. st.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —	—	—	—	—
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	94	90	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. z rs. 100	94	18	93	85
Listy Zast. 3 okresu, II s. z rs. 100	94	1	93	68
Listy Zast. nowe 5%, z r. 1869....	94	50	94	17
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	75
Listy likwidacyjne za rsr. 100.....	76	94	76	61
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	150	50	—	—
„ „ „ z r. 1866.	148	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	69	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	25	72	25
Akcje Głów. Tow. Ross. Drog. żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	116	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.....	111	150	111	17

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 48⁶/₁₀

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 73¹/₃

Od Listów Zast. nowych kop. 186¹/₁₀

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 27¹/₂ rs. 121 k. 12¹/₂

London 3 M. I funt st rs. 8 k. 30 rs. 8 k. 29.

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 99 k. — rs. 98 k. 77¹/₂

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 90 rs. — kop —

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 6 Maja płacono za koczec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 50; żyta od rs. 4 kop. 30 do rs. 4 kop. 35 — jęczmienia 4-rc. i dwu rzędowego, od rs. — kop. — do rs. — kop. —; Owas od rs. 2 kop. 50 do rs. 2 kop. 70 Kartofli od rs. 1 kop. 15 do rs. 1 kop. 20.

Okowity płacono dnia 6 Maja za wiadro od rs. 3 kop. 91¹/₂ do rs. 3 kop. 90; za garniec od rs. 1 kop. 27¹/₂ do rs. 1 kop. 29.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DOBATEK.

Balet - muzyka Adama Minckheijmiera

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych

POSTILLA KATOLICKA MNIEJSZA

KSIĘDZA JAKÓBA WUJKA,

w dwóch częściach.

wierny przedruk pierwszego wydania w Poznaniu 1579 r.

Dzieło to znakomitej wartości, tak pod względem historycznym jak i religijnym, zasługuje na uwagę i uznanie publiczności.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Cena dwóch tomów rs. 3. (3—5) — 3224 —

NABOŻENSTWO NA M. MAJ. MIESIĄC MARJI

dla ludu i odprawiających to nabożeństwo, w gronie domowników ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga-Rodzicy zaoflarowany przez

Ks. PROKOPA, Kapucyna,

wydanie ósme poprawne i pomnożone.

(Poprzednie wydania wyszły u Księży Misjonarzy).

Cena **30 kop.**, z przesyłką pocztą **40 kop.**

Wydanie niniejsze odznacza się od poprzednich rozszerzeniem objętości, wyraźnym drukiem i papierem welinowym. Jako dodatek, każdy nabywający otrzymuje **Pieśni** podczas Majowego Nabożeństwa najpowszechniej używane. **Skład główny** w Księgarni i Składzie **Nut Maurycyego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika, gdzie znajduje się też znaczny zapas

Książek przeznaczonych na m. Maj,

a przez różnych autorów i wydawców ogłaszanych.

(2—3)

— 3347 —

— Jedno z pożyteczniejszych a jednocześnie najtańszych wydawnictw w Niemczech stanowi dzieło pod tytułem:

ENCYKLOPEDIÉ DER ERD-VÖLKER UND STAATEN-KUNDE;

eine geographisch statistische Darstellung der Erdtheile, Länder Meere ect. nebst den geographisch astronomischen Bestimmungen der Lage der Orte, bearbeitet von

Dr Wilhelm Hoffmann.

Jest to słownik geograficzno-statyczny, nader starannie opracowany, wydawany drukiem bitym w dwie kolumny, w formacie wielkiej 8-ki, o którym recenzje najpochlebniej-
sze zdanie wypowiedziały. Dzieło więc nader pożądané dla każdego czytającego.

Niesłychana taniość na ogromne jego rozpowszechnienie zagranicą wpływa, cena bowiem kop. 20 za zeszyt podobnego rozmiaru, dotąd jeszcze nie jest praktykowana.

Nabywać dzieło to można zeszytami po **kop. 20.** Ca-

łość składać się będzie z **25 zeszytów**, każdy około 120 dwuszpaltowych stronnic zawierający, czyli 368 arkuszy druku.

Przedpłatę przyjmuje Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Ferdynanda Höslera**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

(1—3)

— 3241 —

Rada Szczegółowa Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 11ej z rana, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie Lokalu w kamienicy szpitalnej, przy rogu ulicy Jasnej i Sto-Krzyżkiej, składającego się z 2ch pokoi, z sionką i drwalką na dole, na rok jeden, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., od ceny rs. 120. Warunki licytacyjne są do przejrzenia, każdodziennie, w Kancelarji Szpitalnej.

Warszawa, dnia 7 (19) Kwietnia 1870 roku.

Prezjdujący, w z. **Rogozniński.**

Pomocnik Nadzorczy Szpitala, **Mucharski.**

(3—3)

— 3365 — (D. W.)

MAJATEK ZIEMSKI

rozległości 270 dziesiątyn (włók 18), bez serwitutów, w dobrej glebie żytniej, w części pszennej, doprowadzony do kultury z powodu zaprowadzonego już od 20 lat płodozmianu, w tem łąk 30 dziesiątyn (włók 2), z sianem dobrem gruntowem, z kompletnymi zasiewami, z budowlami odpowiedniami, bez inwentarza, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich pod dogodnymi warunkami. Także dwa półtoraczne Wozy na żelaznych osiach z drabinami, łusniami, nalustkami, oraz Kierat vel Maneż cztero-konny wraz z Młocarnią i Sieczkarnią, do sprzedania. Wiadomość bliższą można powziąć w domu pod Nr 1403, przy ulicy Marszałkowskiej, u Rządcy domu. (3—3) — 3368 —



Jest do sprzedania za przystępną cenę: **Maszyna do szycia**, zdatna dla Krawca męzkiego, za Rs. 50; **Stół krawiecki**, za Rs. 5; **Szaragi krawieckie**, za Rs. 2, i **Nożyce krawieckie** duże, za Rs. 5.

Wiadomość pod Nrem 2723, ulica Browarna, w Sklepie Wiktuałów. (2—3) — 3462 —

SZPARAGI

codziennie z rana i wieczór, świeżo z ziemi wyrzniete, pod Nrem 617 przy ulicy Danitowiczowskiej, w domu zwanym Biblioteką Żaluskich; za wyborny smak, zaręcza się.

(2—3)

— 3435 —



Człowiek w średnim wieku, posiadający teoretycznie i praktycznie różne języki, to jest: ruski, polski, niemiecki, i w wyższym stopniu matematykę, życzy sobie znaleźć zatrudnienie w jakim Zakładzie fabrycznym w Warszawie, lub też na prowincji. — Szanowne Osoby mogące potrzebować takowego, zechcą nadesłać adres i warunki, pod lit. B. S., ulica Leszczyńska, Nr 2789, dom P. Ruśkiewicza, lub do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(3-3) — 3173 —

Nauczyciel Polak, z wyższym wykształceniem naukowym, posiadający języki starożytne, gruntowną znajomość języka niemieckiego z konwersacją, tudzież zasady języka francuzkiego, mogący przysposobić młodzież do klasy 3ej i 4ej, pragnie umieścić się za umiarkowane wynagrodzenie tu w Warszawie lub też na prowincji. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w handlu T. Tock, przy ulicy Podwał. (3-3) — 3402 —

Ja niżej podpisany Fabrykant Czapek i wyrobów Kuśnierskich, mam honor donieść Sz. Publiczności, iż przeniosłem fabrykę z ulicy Kapitulnej na ulicę Senatorską do domu Kaftala pod Nr 468/9, nadmieniam zarazem, iż przyjmuję futra na letnie przechowanie tak obecnie jak i dawniej, a zarazem urządziłem osobny lokal na konserwację futer u majstra kuśnierskiego Ceglarskiego, przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Petyskusa, pod Nr 473. Ktoby, z Panów, życzył sobie dać futra na letnie przechowanie może zawiadomić przez pocztę miejską.

L. CELLER.

(5-6) — 3035 —

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futer
JULJANA PENKALI,
ulica Senatorska,

naprzeciw b. Pałacu Frymasowskiego.

Magazynu rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie futra na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię.

(3-10) — 3284 —

Maszyna do szycia

jest do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy, w Sklepie z Pieczywem.

(3-3) — 3411 —

Uczeń do Cukierni,

który już dwa lata zajmował się tem w mieście Suwałkach, przybył teraz do Warszawy dla udoskonalenia się w tym achu, i szuka odpowiedniego zajęcia się na termin. Wiadomość i rekomendacja o nim na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nrem 69 (442) na 3m piętrze, po prawej stronie; codziennie do południa.

(5-6) — 3272 —



Z powodu wyjazdu,

są do sprzedania:

Dwa duże Lustra, Żyrandol brązowy, Kanapa duża orzechowa Zielonym aksamitem kryta, Serwis stołowy angielski, Serwis do herbaty japoński, Figury Gipsowe, i Samowar T. mbakowy. Wiadomość przy ul. Żórawiej Nr 20, na 2-gim piętrze na lewo.

(3-3) — 3389 —

Walizki podróżne,

używane, są do sprzedania za przystępną cenę; oraz **STOL** piśmienny, duży. Wiadomość u Strażnika domu Nr 1674, przy ulicy Mokotowskiej drugi dom za Dystylarnią Schnajdra.

(1-3) — 3557 —

O S O B A

wolna, żadnym obowiązkiem nieskrępowana, dobrze mówiąca po rusku i po polsku, życzy pragnąc obowiązek przy Osobach wyjeżdżających, lub podczas ich nieobecności w rzezać je w domu. Wiadomość przy ulicy Brackiej, Nr 17, w oficynie na 1szem piętrze, mieszkniia Nr 3.

(2-2) — 3499 —

WATRANK

najlepszego gatunku
poleca

H A N D E L W I N

pod firmą

H. SZMITT,

przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia,
w Hotelu Europejskim,
po cenie **Kop. 90** za butelkę.

(4-12) — 3355 —

Potrzuje miejsca na

R z ą d c ę D ó b r ą,

czy to zaraz, czy od Sgo Jana, Człowiek w średnim wieku dostatecznie obeznany w gospodarstwie wiejskim, posiadający rekomendacje osób wiarogodnych. Także przyjąć może jakie zajęcie w Warszawie odpowiednie jego zdolnościom. Wiadomość przy ulicy Aleksandra pod Nrem 2771 (nowy 15) Nr 2 lokalu, na dole, u Emeryta.

(3-3) — 2778 —

Biuro Tekli Kuczborskiej

rekomenduje

NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELKI.

Ulica Miodowa, Nr 482 (nowy 6).

(2-3) — 3297 —



Dom obszerny o trzech piętrach,

dwa dziedzińcach, z Ogrodem, położony przy ulicy przyncypalnej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancellarii Mecenasa, Tomasza Nowakowskiego, przy ulicy Królewskiej, Nr 1, w domu Bayera.

(2-3) — 3348 —

Doniesienie.

Niżej podpisany przedsiębiorca, donoszę JW. i WW. Obywatelom miasta Warszawy, jako też i Rządcom domów, że otrzymałem pozwolenie na wywózkę kłaczoną, za pomocą aparatu Lesanga, znacznej objętości, bez żadnych wykiewów na zewnątrz. Wyż wspomniany aparat oczyszcza kłoki i wszelkie doły, w kilku gmachach rządowych. Przyjmuje obstalunki w każdym czasie przy ulicy Bielańskiej, pod Nrem 601, w Hotelu Paryżkim u felczera, lub też we własnym domu przy ulicy Pawiej, pod Nrem 2345 — **Józef Kwieciński.**

(2-3) — 3519 —

Rejent Kancelarii przy Sąd. Pokoju

w Warszawie.

zawiadamia, iż na żądanie strony interessowanej, i wskutek upoważnienia J.W. Prezesa Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego, pozostałość niegdy Kazimierza Łagiewnickiego, składająca się: z mebli, powozów, koni cugowych, różnych sprzętów gospodarskich i zboża w ziarnie, sprzedaną zostanie przez jawną licytację, w dobrach Prostyni, powiecie Sokółowskim guberni Siedleckiej, o pięć wmiast od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej Małkina położonych, w dniu 28 kwietnia (10 maja) 1870 roku i następnym, zawsze od god. 10 z rana poczynając, przed podpisaniem Rejenta.

(1-1) — 3552 —

Antoni Kochanowski.



Podpisany Obróńca przy Senacie w Warszawie, pod Nr 556 zamieszkały, ogłasza, że w dniu 4 (16) Maja r. b., o godzinie 2ej po południu, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, ostateczna sprzedaż w drodze działo **DOMU** Nr 2248c w Warszawie poł. żonęgo. Licytacja zacznie się od rs. 13,440. Wadjum rs. 750. Warunki i taksę przejrzeć można u podpisanego i w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału III go.

(1-2)

Zygmunt Krysiński.

— 3566 —



W dniu 12 (24) maja 1870 r., o god. 10 rano, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w wyd. I pod Nrem 549, **Nieruchomość** Nr 2935 i 2936, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położona, obejmująca łokci kw. 24,303 gruntu, w której mieści się browar. Wadjum rs. 2,000.

Licytacja zacznie się od summy rs. 26,161 kop. 98²/₃, jako ²/₃ części szacunku rewizją taksy biegłych wykrytego.

Warunki przejrzeć można w kancelarii Pisarza Trybunału wyd I, pod Nrem 549, oraz u podpisanego Obróńcy przy Senacie, w Warszawie pod Nrem 1775 zamieszkałego.

(1-2) — 3549 —

Teodor Łącki.



W dniu 1 (13) maja 1870 r., o god. 10 rano, sprzedaną zostanie **Nieruchomość**, Nro 2176a, w Warszawie przy ulicy Czarnej położona. Wadjum rs. 600. Licytacja zacznie się

od summy rs. 2433 kop. 33¹/₂. Warunki przejrzeć można w kancelarii Pisarza Trybunału wyd I, pod Nrem 549.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wyd. I, pod Nrem 549 przy ulicy Długiej. **Konstanty Borzewski, Adwokat.** (1-2) — 3548 —



Do wdzierżewienia na lat kilkanaście **Młyn wodny nowy,**

od 24 Czerwca r. b. z francuzkami kamie niami, pyłmi i clearnią, położony w majątku Rudzienko o mil 6 od Warszawy, a w środku między dwiema kolejami żelaznymi, **St. Petersburgską** stacją Tłuszcz i **Te-rzypolską** stacją Nowo Mińsk.

O warunkach i stanie młyna na gruncie w każdym czasie wiadomość powziąć będzie można.

(1-3)

— 3542 —

OBWIESZCZENIE.

Podaję do powszechnej wiadomości, że w dniu 30 kwietnia (12 maja) r. b., o god. 3-iej po południu, przed Sądem Gminnym Czyste, odbywać się będzie licytacja głośna na wdzierżawienie roczne

Kolonji Nr 34,

we wsi Woli położonej, na rzecz zaległych podatków Skarbowych. Bliższą wiadomość, mający chęć licytowania zasięgnąć mogą w kancelarii Gminy Czyste. W Woli dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870. **Kamiński.**

(1-3) — 3553 —

Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 30 kwietnia (12 maja) r. b., o god. 10 rano, przed Sądem Gminnym Czyste, odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż rozmaitych ruchomości gospodarskich i sprzętów domowych na kolonji Nr 27, we wsi Ochota, po ś. p. Józefie Kozłowski pozostałych. W Woli dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870.

(1-3) — 3554 —

Kamiński.

Anastazja Sandecka, wdowa,

czworo dzieci sierot, własnym kosztem utrzymująca, wdzierżawiła **Magle angielskie** w domu pod Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej. Ze względu na swe krytyczne położenie, poleca się łasce Szanownych Pań.

(1-1)

— 3561 —

Potrzebne są

PANNY.

zdatne do sukien w Magazynie Strojów, przy ulicy Bielańskiej, Nr 593. (1-1) — 3537 —

Potrzebny jest zaraz

Uczeń do Apteki

na prowincję, ze świadectwem z 4ch klass. Wiadomość u Gospodarza domu, pod Nr 1463, ulica Śliska.

(1-1)

— 3536 —

Potrzebną jest

O S O B A

znająca języki: Ruski i Francuzki, dla rozmowy z 6cío letnim chłopczykiem. Adres na Nowym Świecie Nr 1317, obok Ruskiej Gimnazji, mieszkania Nr 10, nad restauracją.

(1-3) — 3547 —



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN LACHAPPELLE i Ch. Glower

144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napoi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, wia musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmją.

Maszyny te są jedynie zadosyc czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedynie, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskowym przemysłem, powiny zaopatrzyć się w **podręczniki:**

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (15-26) — 2123 —

Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych,

J. KACZYŃSKIEGO & COMP.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473b, (25) w domu dawniej Petyskusa.

Otrzymał materiały wełniane wiosenne, oraz **Echarpe Marie Antoinette** od rs. 4 kop. 50, **Chale Coiffure** po rs. 3, **Szale i Chustki** szkockie oraz dziecinne.

Perkale francuzkie, Batysty kolorowe, gładkie. Piłę białą, Żaguty i Muśliny gładkie i drukowane. Kostiumy perkalowe, oraz

Perkale ruskie białe od 12 kop. za łokieć. **drukowane**, od kop. 13 do 15 kop.

Płóciénko szwedzkie **Toil du Nord** po kop. 12¹/₂ i 15, również **Muśliny** różne w desenie, gładkie i na podszewki.

(3-3)

— 3341 —

Z A W I A D O M I E N I E.

W dniu 8 Maja r. b., o godzinie 3ej z południa, w domu Nr 886 przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się

Sessja Subjektów Malarzy Pokojowych,

w celu umorzenia zaległości składki szpitalnej; na którą to sessję Członków tegoż Zgromadzenia zaprasza się

Starszy Zgromadzenia Subjektów Malarzy Pokojowych,
Bogumił Karczewski.

(3-3)

— 3381 —

DOM ZLECENÍ

M. OCZARSKIEGO I S^{ki}

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9 (nowy 20).

2. **Wyrabia** nową pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i nowo zatwierdzone pożyczkę miejską, dopełniając zarazem konwersji dawnej pożyczki ziemskiej na nową.

3. **Pośredniczy**: w sprzedaży, kupnie, zamianie, wydzierżawianiu i wypuszczaniu w administrację poręczającą wszelkich nieruchomości ziemskich i miejskich; w sprzedaży, zamianie i nabywaniu summ hipotecznych, lokacji kapitałów, kolonizacji majątków; raz w sprzedaży hurtowej drzewa, zboża, wełny i okowity.

4. Ma oddane w komiss do sprzedaży **machiny rolnicze** i narzędzia gospodarskie i wszelkie **nasiona pastewne i ogrodowe.**

5. **Rekomenduje**: Inżynierów, Budowniczych, Techników, Mechaników, Jeometrów, Ekonomików, Leśników, Buchhalterów, Administratorów, Kassjerów, Sekretarzy, Rządów dóbr demów, Leśniczych, Gorzelanych, Piwowarów, Ekonomów i Pisarzy.

6. **Redaguje**: w językach: ruskim i polskim próby do Tronu i wszelkich Władz Cesarstwa i Królestwa.

7. **Tłumaczy**: we wszystkich językach europejskich.

8. **Udziela** dokładne **informacje** w interesach, załatwia je we Władzach, zajmuje się wyszukiwaniem i wyjmowaniem różnych aktów i dokumentów, niemniej załatwia wszelkie kommissa nadesłane z prowincji, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

2-6)

— 3026 —

W każdym względzie praktyczny **Dyrektor cukrowni**, który 15 lat w znaczniejszych cukrowniach w Królestwie Polskiem jako dyrektor funkcjonował, co świadczy twami udowodnić może, życzy sobie z kapitałem 12.000 rs do udziału cukrowni przystąpić, w której by zarazem posadę dyrektora mógł objąć. Bliższa wiadomość u pana Ferdynanda Kessel w Warszawie, Magazyn Sukna, ulica Senatorska, Nr 467a. (2-3) - 3315-

Weże Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

1 ¹ / ₂ cala szerok.	1 cal średnicy	kop. 16	} Za stopę miary angielskiej, stosownie do kupującej się ilości odstępnie się rabat od 5 do 15%.
1 ³ / ₄ " "	1 ¹ / ₆ " "	17	
2 " "	1 ¹ / ₃ " "	18	
2 ¹ / ₄ " "	1 ¹ / ₂ " "	19	
2 ³ / ₂ " "	1 ³ / ₄ " "	21	
2 ³ / ₄ " "	1 ⁷ / ₈ " "	23	
3 " "	2 ¹ / ₈ " "	25	
3 ¹ / ₄ " "	2 ¹ / ₄ " "	28	
3 ¹ / ₂ " "	2 ² / ₅ " "	30	

Łączniki mosiężne do takowych, sprzedajemy po cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ**, V.-(4-0) — 1-81 — ulica Miodowa Nr 490/1

EMERYT,

poszukuje przy familji **POKOJU** z usługą, a jeżeli można i ze stołem, w każdym czasie. Adres zostawić w Redakcji Kurjera pod literą **K. K.** (1-2) — 3568

KLECZEŃSKA,

Utrzymująca Magazyn Mód przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1370 wprost Zielonego Placu, ogłasza niniejszem, iż nowy kurs nauki kroju, połączony z praktyką, rozpocznie się w jej pracowni z dniem 10-tym Maja. Jak dotąd tak i nadal, znany krawiec Straupsznicki, wykładem zajmować się będzie (3-3) — 3377-



Potrzebne są **PANNY** do Strojów, do Magazynu przy ulicy Leszno pod Nrem 669. — Tamże są do sprzedania

Trzy OKNA duże, każde o czterech szybach lagrowych, za bardzo przystępną cenę.

(3-3)

— 3403 —

Potrzebny jest

LOKAJ.

Wiadomość: Ulica Instytutowa, Nr 3 policyjny, na iszem piętrze. (3-3) — 3489-



Założone przezemnie **FABRYKI TABACZNE** pod firmą „**LA FERME**“ w ostatnich czasach tak dalece rozszerzyły swoją działalność, że dla dokładnego nadzoru, tak egzystujących już, jako też nowo zakładającej się takiejże fabryki w Odessie, uważałem za rzecz nieodzowną, ze znanym w świecie handlowym domem **PP. Stucken i Spiess** w St. Petersburgu, dla fabryk istniejących w Rossji zawiązać Spółkę na akcjach pod nazwą „**TOWARZYSTWO AKCYJNE LA FERME**“, które już zyskało Najwyższe zatwierdzenie.

Fabrykę w Dreźnie egzystującą pod firmą **La Ferme** pozostawiłem na wyłączną moją własność i pochlebiam sobie, że wyroby tak tej fabryki, jak i ruskich fabryk w zupełności zadowolą wymagania kupujących.

Główny kierunek interessami powyższej firmy tak zagranicą, jak i w Rossji, pozostaje przy mnie, dotychczasowy zatem charakter przedsiębiorstwa, nie ulegnie żadnej zmianie, i jestem pewien, że zwolennicy moich wyrobów nie znajdą powodu do użalania się.

BARON J. HUPPMANN

DE VALBELLA.

(2-3)

- 3471 -



Jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie lub w pierwszej połowie wartości tegoż rs. **6000 i 3000**. Wiadomość pod Nr 991 lit. a, przy ulicy Ciepłej, obok koszar Mirowskich na 1-em piętrze, wprost schodów. Stróż Wojciech wskaże. (1-1) — 3565 —



Rs. 7,500.

Potrzebne są do spłaty pierwszego numeru hipoteki Dóbr, po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na dobra w gubernji Warszawskiej położone, oraz jest do wypożyczenia na hipoteki dóbr lub domów dające wszelką gwarancję sumy: rs. 15,000, 8000, 6000, 3000, także kupują się sumy hipoteczne dobrze lokowane jakiegokolwiek wysokości. W temże miejscu można powziąć wiadomość o zamianie dóbr na domy i odwrotnie, lecz bez długów hipotecznych, i jest do sprzedania kilka wyborowych majątków i domów pod korzystnymi warunkami. Wiadomość codziennie od godziny 8 do 12, przy ulicy Elektoralnej, Nr 787, mieszkania Nr 11. (1-3) — 3567 —

Rolety rewanłuchowe i kolorowe.
Ceraty wszelkiego rodzaju i
Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ
sprzedają się w Składzie
Seweryna Mazur i Spółki,
obok Ratusza.

(12-0)

— 2506 —

RSR. 3,000

do włożenia w interes gospodarstwa wiejskiego, przez agronoma, z chlubenmi rekomendacjami. Wiadomość pod Nrem 12 nowym, ulica Wiejska, mieszkania Nr 8, pomiędzy god. 10 a 12. (1-1)—3551—

Mam zaszczyt zawiadomić [Szanowną Publiczność, że
Przyjmuję

Wszelkie Roboty Malarskie,

jakoteż odnowienia Frontów Domów farbą tu jeszcze wcale nieznaną (Szwedzką), za trwałość której pomimo deszczów i fal, żaręczam na lat pięć.

Jan Sulcjewski,

Malarz Pokojowy i Znaków

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 1393.

(3-3)

— 3415 —



Ważna wiadomość!

RS. 600.

Były Nauczyciel, w wieku młodym, wolny, posiadający język ruski, niemiecki i polski, z kaucją rs. 600, poszukuje miejsca za Rządę domu, do Składu fabrycznego, za pisarza prowentu lub przy fabryce piwa, wódek i t. p. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, Nr 1536, u pana Cieśliewskiego w miejscu. (2-3) — 3461 —

Biuro posłańców publicznych,

Ma honor podać do wiadomości pp. Przemysłowców, Kupców i Handlujących, iż jeśli potrzebują **ludzi pewnych, na godziny**, do wszelkiego rodzaju przesyłek i zleceń, aby z zadaniami swemi zechcieli się zgłaszać do Biura posłańców publicznych, codziennie z wyjątkiem Świąt i Niedziel. **Plomackie Nr 9** (3-3)—3422—

ZAKŁAD GIMNASTYKI, ZABAW I RZEMIOSŁ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY, ulica Królewska, pod Numerem 1067 i 1066k, dom W-go Dubarlego,

Z dozwolenia Władz miejskich, pod nadzorem Urzędu Lekarskiego, otwarty zostanie do użytku z dniem 15 Maja r. b. Rozwinięte będą na teraz: **gimnastyka, prace ogrodnicze, gry i zabawy** biegane i siedzące, **drobne rzemiosła dziecięce** podług metody Froebela. Podczas niepogody zajęcia odbywają się w przysposobionej tymczasowej sali. Bliższe szczegóły objaśnia program udzielany bezpłatnie zainteresowanym w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Glücksberga, Hösicka, Wendego, Sennewalda, Lesmana i w Zakładzie. Opłata od dzieci korzystających z ogólnych zajęć Zakładu rs 1 kop. 50, od młodzieży życzącej pobierać samej tylko gimnastyki rs. 1, wejście jednorazowe 10 kop. (20 gr) od dziecka. Osoby życzące zapisać swe dzieci, raczą się zgłaszać od Poniedziałku (9 Maja) do altany w ogrodzie Zakładu między godzinami 10 i 1 rano 3 i 7 po południu. Wejście albo od ulicy Królewskiej przez ostatnią bramę domu Dubarlego na lewo, albo **główne** od ulicy Erywańskiej obok Tivoli. (1-3) — 3558 —

Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,



SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rysem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel, Stolu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbiegane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesław skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolar orzechowy i stół rozsuwany, **3 dywany i firanki do 3 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 num), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (3-3) — 3428 —

Rekomendującym poruczono:

7000 rs. nieletnich do ukłokowania 3-ch pretendentów, o kupno domów od rs. 6000 do 18,000; jest do wydzierżawienia na lat 9, 405 dziesiątyn włók 27), w wysokim zagospodarowaniu; do sprzedania 450 dziesiątyn (włók 30), za 18,000 rs., bez długu; Majątek w gub. Płockiej pcie Lipnowskim, 975 dzies. (65 włók) do zamiany na kamienicę i dopłatą rs. 5000; są domy do zamiany mniejsze na większe, z dopłatą po 5,000 rs; są Rządcy z kancjami, rs. 3,000,— 2,000, 1,500, 600, i rs. 300; są do umieszczenia: Guwernerowie od rs. 120 do 500, Guwernantki od rs. 100 do 300, Francuzki, Niemki Bony, Gospodynie, i wiele innych wiadomości, pod Nrem 792B, Krak. Przedm., obok Rezlera. (2-3)—3468 — **Czaplińska et Comp.**



Fortepjan Palisandrowy

o 7u oktavach, mało używany, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i przyjemnym, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, lub wynajęcia. Wiadomość w domu Beyera, Nr 1, ulica Królewska, w lokalu Nr 21. (2-8) — 3487 —

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

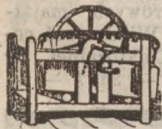
w domu W-ego Wilkoszewskiej, przy ulicy Kościelnej, Nr 324. (1-1) — 3529 —



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są za cenę umiarkowaną do zbycia

Dwa Magle,

będące w dobrym stanie, znajdujące się w miejscu odpowiedniem, gdyż od lat kilkunastu z powodzeniem utrzymywane. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nalewki, Nr 2242. (2-3) — 3476 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Karreta** dwu osobowa za rs. 300; **Powóz** legancki do miasta i do podróży za rs. 450 i **Konie** powozowe za rs. 300. Wiadomość przy ulicy Jeruzolimskiej, w domu Nr 1582 (nowy 21d), u Stangreta Wawrzyńca. (1-1) — 3538 —



W majątności Wola Małowana, położonej o półtorej mili od stacji kolei żelaznej m. Noworadomska, znajduje się do sprzedania **Nowy Dom mieszkalny,**

z drzewa postawiony, o 5 wygodnych pokojach, wraz z kuchnią i spiżarnią. Przy tymże domu jest 30 dziesiątyn (2 morgi) gruntu ogrodowego, piwnica murowana i stajenka z obórką. Tamże jest do sprzedania powóz mało używany, na leżących resorach i rozmaite meble palisandrowe. Wiadomość powziąć można u W. Wastkowskiego, urzędnika Banku Polskiego, w godzinach biurowych, lub też na miejscu u właściciela. (2-2) — 3843 —



SKŁAD FUTER w Hotelu Europejskim.

Z nadejściem wiosny, przyjmując Futra do przechowania przez lato, na dotychczasowych warunkach, upraszam, iżby Osoby mające zamiar przerobienia, ednowienia lub w ogóle reparacji swych futer, przy oddawaniu takowych na przechowanie, porozumieć się ze mną w tym względzie raczyły; w porze bowiem letniej, gdy jest czas wolny, każda przeróbka może być starannie i nawet cokolwiek taniej dopelniona; pod zimą zaś kiedy dzień krótki i wielka ilość bywa obstalunków, zmuszony jestem często z prawdziwą przykrością przeróbki takiej odmówić, z narażeniem się na niezadowolnienie Szanownych swych Gości.

W. Pawłowski.

(1-3) — 3520 —

W dniu 19 (31) Maja 1870 r. o godzinie 10 ej rano sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie

Dobra Ziemskie Modlna,

lit. A. B., z przyległościami, w powiecie Łęczyckim położone. Wadjum rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 17,347, jako 2/3 części taksy.

Bliższe objaśnienie powziąć można w kancelarii Pisarza Trybunału wyd. I w Warszawie pod Nrem 549, przy ulicy Długiej. **Wojelech Bronikowski, Adwokat.**

(1-2) — 3550 —

Sprzedaż domu s. p, Dra Le Brun,

przy ulicy Królewskiej pod Nr 412 lit. C położonego, przez publiczną licytację w drodze działów, odbędzie się w dniu 7 (19) maja r. b. o godzinie 1 1/4 z południa w Trybunale Cywilnym przed delegowanym Sędzią W. Jałowickim. Licytacja rozpocznie się od obniżonego szacunku rs. 62,000. Wadjum rs. 3500. Taksa, zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału III, oraz u kierującego sprzedażą Karola Thieme, obrońcy przy Senacie, pod Nr 471 zamieszkałego.

(1-3)

— 3532 —

Wilhelm Neumann

Mechanik,

przy ulicy Elektoalnej, pod Nr 790.

Poleca Szanownym Panom Właścicielom młynów własnego wyrobu najnowszej konstrukcji **WIALNIE** (Schälmaschine) wszędzie za najpraktyczniejsze uznane, jako jedyny środek zabezpieczenia zboża od zgrzania się, oraz oczyszczenia takowego. Cena na miejscu rs. 125.

Wszelkie budowy do młynów tak wodnych jako i parowych, równie też tartaków, wykonywa jak najstaranniej, po cenach przystępnych.

(1-3)

— 3545 —



Mamka wiejska,

z dobrym i świeżym pokarmem, jest u Akuszerki w domu pod Nrem 23 nowym (13 starym), przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2-giem piętrze w podwórzu. — Tamże **Pokoik** osobny dla Osoby mającej odbyć słabość gdzie chora znajdzie troskliwą opieką.

(2-2) — 3524 —



90 M a t e k

w Zasadowej Owczarni Gawartowa

Wola, są do sprzedania.

Cena i warunki na miejscu.

Przez Błonie w Gawartowej Woli.

(3-3) — 3382 —



100 Macior i 200 Skopów

młodych, cienko poprawnych i zdalnych do chowu, posiada Dominium Ruszki na sprzedaż, z wełną lub bez. Wiadomość u Rządcy w Raszkach, przez Sochaczew.

(3-6) — 3493 —



Possesja w połowie murowana, w połowie drewniana, z ogrodem, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Nr 2417 (nowy 14), ulica Nowolipie. Tamże jest lokal z trzech Pokoi i dogodnościami, na dole, sam w sobie.

(1-3)

— 3531 —



Przy ulicy Chmielnej, w domu pod Nrem 5, jest do sprzedania, sprowadzonych Petersburską koleją, para wyjeżdżonych młodych rosłych siwych **Ogierów**, rassy stada Hr. Orłowa, z Woronezkiej Gubernji, a dziś Jenerała Kozakowa. — W każdej porze Stróż domu wskaże.

(2-3) — 3500 —

LETNIE MIESZKANIA

w okolicy Nowej wsi, odpowiadającej warunkom świeżego powietrza, z urządzeniem na ten cel tylko przeznaczonym. Są do wynajęcia **LOKALE** średnie, z dodaniem piwnicy, komórki, etc., na żądanie mogą być dodane Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu u rządcy, ulica Nowowiejska (Nowa Wieś), Nr 1754F (12), lub bliżej porozumieć się można w handlu galanteryjnym I. Drews, przy ulicy Senatorskiej, Nr 466 (2).

Dla utrzymujących krowy jest także do wynajęcia Obrca i mieszkanie stosowne.

(1-3) — 3517 —

Letnie Mieszkanie,

Dwa Pokoje wśród ogrodu za Welskimi rogatkami, pod Nrem 3086 dawniejsza possessja Ohma, do wynajęcia na czas lata. Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

(3-3) — 3210 —

Pięć Pokoi i Kuchnia,

na piętrze, oraz **Trzy Pokoje i Kuchnia**, na dole, **Ogródek** i **Piac** obszerny, zdalny dla Ciesli, lub na inny użytek, oraz **Stajnie** i **Wozownie** są do wynajęcia przy ulicy Solec, idąc z Tamki czwarty dom od rogu, pod Nrem 46 nowym.

(3-3) — 2984 —

Sklep, Trzy Stancje i Kuchnia,

od dawnych lat zajmowany na Bawarję, jest do najęcia na podobny Zakład, Skład wódek, lub inny proceder, od Sgo Jana r. b. Również jest w tym domu mały **SALEPIK** do najęcia zaraz, lub od Sgo Jana r. b. Ulica Podwał, Nr 511. Wiadomość u Właściciela domu, w Rynku Starego Miasta, Nr 65.

(2-3)

— 3501 —



Do najęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Złotej, Nr 1516 (nowy 13):

Na 1szew piętrze, **SALON** z Balkonem, Trzy Pokoje, Passaż, Kuchnia, Przedpokój i Piwnica. — Na 2-giem piętrze, **4 POKOJE**, Passaż, Przedpokój, Kuchnia i Piwnica.

(2-3)

— 3507 —

Choby miał do wynajęcia

Pokój i Przedpokój dla Kawalera,

na pierwszym lub drugim piętrze, w bliskości ulicy Bielańskiej, zechce złożyć wiadomość pod adresem R. 100, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(2-2) — 3513 —

Lokal kompletnie odświeżony,

przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego, Nr 1347F (nowy 10), 9 Pokoi, Kuchnia obszerna, Spiżarka, Góra obszerna wspólna, 2 Piwnic, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. Stróż wskaże.

(2-3)

— 3379 —

Jest do najęcia zaraz

Mieszkanie

wspólne przy Osobie pojedynczej, ze stołem i usługą, dla Osoby płci żeńskiej. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 657, w domu Wgo Wilczyńskiego, czwarty dom od rogu ulicy Przejazd, mieszkania Nr 5, między godziną 10tą a 2gą, każdodziennie.

(3-3) — 3416 —

Dwa Pokoje umeblowane,

do wynajęcia każdego czasu **na porę wód mineralnych**. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(1-3)

— 3533 —

Dwa Sklepy

są do najęcia od Sgo Jana, a nawet zaraz dwa nowootwsklepy, w domu Nr 17 (1582d), przy Alei Jeruzolimskiej, z których pierwszy mały może być z korzyścią użytkowany na skład owców letnich i zimowych, bo takowego nie ma dotąd w całej ulicy, tyle podczas lata przez publiczność uczęszczanej. 2 zaś składa się z sali dużej o trzech oknach na magle angielskie zdatnej, również na zakład cerulika, lub inny mogący korzystniej odpowiedzieć. Do tego może być i mieszkanie przyległe, z 2 pokoiów złożone. Cena do syć przystępna. Wiadomość na miejscu. (1-3) — 3546 —

W Alei Belwederskiej, pod Nr 1674 (27), na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL,

składający się z 11stu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Stajni i Wozowni.

(3-3)

— 3043 —

Jest do wynajęcia z powodu wyjazdu

JEDEN POKÓJ

z przedpokojem, z meblami, od frontu na 2-giem piętrze, każdego czasu. Ulica Bielańska, Nr 605, wprost Hotelu Lipskiego. Wiadomość stróż miejscowy udzieli.

(1-1)

— 3570 —

Jest do wynajęcia od Sgo Jana

Obszerny Sklep o 4-rech Pokojach,

w domu Nro 1289, przy ulicy Nowy-Swiat, obok Straży ogniowej.

(1-3) — 3555 —

W domu Nro 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej, w pałacu Wgo Luksenburga, są do wynajęcia od Sgo Jana, **Lokale**, a mianowicie:

- 1) Sklep z pokojem,
- 2) Lokal, składający się z sześciu pokoi, przedpokoju, spiżarki i kuchni,
- 3) Lokal składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, spiżarki i kuchni.

O cenach porozumieć się można z miejscowym Rządca domu, w każdym czasie.

Nadto nadmieniamy się, iż w tymże domu są do wynajęcia lokale mniejsze i większe, a także spichrze stajnie i wozownie. (2-3) — 3449 —



W każdym czasie jest do najęcia **POKOJ** od frontu, na 2-gim piętrze, z meblami, usługą i stołem, u rodziny bezdzietnej, dla Kobiety lub Emeryta, lub też dla przyjezdnej Osoby z prowincji, któraby sobie życzyła zamieszkać w bliskości Saskiego Ogrodu na czas picia Wód mineralnych. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 792, mieszkania Nr 5. — Tamże jest **FORTEPJAN** Mahoniowy i **Półmisek** duży z Chińskiej porcelany, do sprzedania. (2-3) — 3349 —

Mieszkanie letnie lub roczne,

zaraz do wynajęcia w okolicy odznaczającej się świeżem powietrzem, przy dużym Ogrodzie, złożone z 3ch Pokoi i Kuchni; oraz **Pokoje** pojedyncze z Kuchniami. Ulica Leszno, Nr 84 (2-3) — 3441 —

Mieszkania do najęcia nie drogo,

ze wszelkimi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, między ogrodami, przy asfaltowym trotuarze; tuż przy Kościele; w domu do żywności wszystkiego dostęć można: Mięsa, Mleka i Legumin.

6 Pokoi od frontu na 1m piętrze, z Balkonem, z 3ma wchodami, z osobną górą, może się ulokować dwie familje.

4 Pokoje w ogrodzie; 4, 3 i 2 Pokoje od frontu, z Balkonem, mogą być z Meblami, Stajniami i Wozowniami.

2 Pokoje od frontu, **zaraz**, z Balkonem, z Meblami lub bez, **na jeden kwartał.**

Stajnie na Krowy, lub Konie: **Sklep.** Leszno, Nr 70, za Kościołem na rogu. (2-6) — 3450 —



Są do wynajęcia w każdym czasie: **SKLEP** duży za Rs. 180, i **SALEP** mniejszy, z Pokojem od podwórza, za Rs. 225. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy. (2-3) — 3316 —

Przy ulicy Widok, Nr 13 nowy, jest do wynajęcia od Świętego Jana

Lokal na 1-em piętrze,

złożony z 12 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pralni i wszelkich wygod. Lokal ten może być rozdzielony na dwie części. W razie życzenia, może być wynajętym z meblami, za oddzielnem wynagrodzeniem. (3-4) — 3345 —

Wprost Skweru i ogrodu Krasińskich, Nr 2239 (nowy 7), przy ulicy Nalewki

Do wynajęcia od S-go Jana r. b.

w ofieylnie prawej:

- 4 Pokoje z Przedpokojem i Kuchnią na parterze.
- 3 Pokoje z przedpokojem i Kuchnią, na 1-em piętrze.
- 3 Pokoje z Kuchnią i Przedpokojem na 3-em piętrze
- 2 Pokoje z Kuchnią na 3-ciem piętrze.

W ofieylnie lewej:

Jeden Pokoik z Kuchnią na 2-iem piętrze.

(3-3) — 3302 —

Dwa Pokoje

do wynajęcia każdego czasu,

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu w domu pod Nrem 38, na 2-gim piętrze od frontu.

(2-4)

— 3443 —

W domu P. Lessera, pod Nrem 1726 L i K, przy ulicy Instytutowej, są różne

LOKALE

do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

(2-3)

— 3494 —

LETNIE MIESZKANIE

złożone z 3ch Pokoi i Kuchni, do najęcia, w Sielcach, za Belwederskimi Rogatkami Wiadomość na miejscu, u Nadzorczy Majętności Sielce. (2-3) — 3480 —

Poszukiwane jest

Mieszkanie Kawalerskie,

od Świętego Jana, przy Familji Niemieckiej.

Osoby interessowane raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. H. J. (3-3) — 3383 —



Jest do wynajęcia **zaraz MIESZKANIE**, składające się z dwóch Pokoi Przedpokoju i Kuchni za rs. 35, do kwartału. Na 1 piętrze, na rogu Nalewek i Sto Jerskiej Nr 19 nowy. Tamże jest do zbycia mniejszy garnitur **mebli** mahoniowych, brązowym wełnianym adamaszkiem kryty, dobrej roboty. **Lustro** podłużne w złożonych ramach, duże. **Blurko** męskie mahoniowe, **Szesłag** stary i t. p. rzeczy. Wiadomość od godziny 10ej de sej na miejscu. (3-3) — 3376 —

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania każdego czasu,

Sklep Wiktuałów

od lat kilkunastu istniejący.

Bliższa wiadomość w tymże Sklepie przy ulicy Leszno pod Nrem 729. (3-3) — 3418 —

Nagrody rs. 3.

W niedzielę, pomiędzy godzinami 8 a 9 wieczorem, przechodząc z ulicy Marszałkowskiej, Jasną, Zielonym Placem, do domu Wagnera, zgubiono **Broszę Onyksową**, w złoto oprawną, z onyksową kulką na łańcuszku. Uprasza się o odniesienie takiej pod Ner 65, ulica Marszałkowska, Nr 6 mieszkania. (3-3) — 3406 —

NAGRODY RS. 15.



temu kto odprowadzi zbiegłego **Konia**, do folwarku Rudy Guzowskiej, przy stacji kolei żelaznej tegoż nazwiska. Koń zbiegły 24 kwietnia, ciemno-szary, czwartoletni, z treadingą i uzdeczką, tylne nogi ma obite od wierzgania. Ten zaś kto zawiadomi o miejscu gdzie się **KOŃ** znajduje otrzyma rs. 7 kop. 50 nagrody. (3-3) — 3385 —



Suczka maleńka,

gatunku pinczerów. cała biała, z uszkami i łatką na grzbiecie żółtawemi, różową na szyi przepaską, zginęła w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. to jest we Czwartek, około godziny 5 po południu, z domu Nr 9 (nowy), przy ulicy Brackiej. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takiej do tegoż domu, Nr 1 mieszkania, za nagrodą. (1-1) — 3530 —